

*KURTMOLLA ABDULGANIYEV**Szkoła Nauk Społecznych przy IFiS PAN*

## NACJONALIZM TATARÓW KRYMSKICH W LATACH DZIEWIĘDZIESIĄTYCH XX WIEKU: PAMIĘĆ, INSTYTUCJE, STRATEGIE POLITYCZNE\*

### WPROWADZENIE

Zamierzam tu odpowiedzieć na pytanie, jaki jest nacjonalizm krymskotatarski, jakie podstawowe czynniki w sferze tożsamościowej i politycznej kształtują obecną ideę narodową Tatarów Krymskich.

Dynamika kwestii narodowościowej zmieniła się po upadku Związku Radzieckiego: zaczęło się odrodzenie narodów, których członkowie uczą się od nowa swoich języków, piszą na nowo historię, formułują nowe postulaty polityczne. Nieudana polityka asymilacyjna byłego ZSRR stała się przyczyną pojawienia się nacjonalizmu, który w swej istocie jest bliski nacjonalizmowi postkolonialnemu. Sowiecka polityka narodowościowa polegała na: (1) formalnej instytucjonalizacji narodowości oraz (2) folkloryzacji narodu przez surowe represje narodowych dążeń politycznych. Pozbawiało to ideę narodową treści, a w konsekwencji miało doprowadzić do powolnego zanikania świadomości narodowej. W byłym Związku Radzieckim istniała cała kategoria narodowości, o których znany dysydent Aleksandr Nekricz (1978) powiedział „narody ukarane”. Po upadku systemu komunistycznego, wraz ze zmianą terytorialnej organizacji państw oraz powstaniem możliwości wyrażania dążeń politycznych pojawiły się nacjonalizmy, które nazywam nacjonalizmami odrodzeniowymi. Ten artykuł dotyczy przede wszystkim narodów bez państwa, nie mających wsparcia w zewnętrznej ojczyźnie.

Na zasięg, charakter i intensywność odrodzenia narodowego, a także na zakres postulatów politycznych decydujący wpływ mają czynniki społeczno-polityczne.

---

Adres do korespondencji: kurtmolla@wp.pl.

\* Autor wyraża wdzięczność kierownikowi SNS prof. Stefanowi Amsterdamskiemu za pomoc w dofinansowaniu badań terenowych oraz dwóm anonimowym recenzentom za merytoryczne uwagi sformułowane przed opublikowaniem niniejszego artykułu.

tyczne. Na Ukrainie transformacja ustrojowa pociągnęła za sobą: (1) utrudnienia wertykalnej mobilności społecznej, (2) powszechną korupcję oraz (3) nieprzejrzystość prawa, co daje urzędnikom możliwość jego nadużywania. Zwiększenie sfer niepewności — bezrobocie, rywalizacja rynkowa — wpłynęło na to, że wspólnota narodowa zaczęła pełnić rolę przewidywalnego elementu środowiska.

W przypadku Tatarów Krymskich świadomość prześladowań i traumatyczne doświadczenia wypędzenia 1944 r. oraz powrotu na Krym w latach dziewięćdziesiątych są fundamentem budowania więzi społecznych i konsolidacji wspólnoty etnicznej. Doświadczenia powrotu często utwierdzały ich w poczuciu obcości, przekonaniu o wrogości otoczenia społecznego. Urażona godność, głęboko odczuwana niesprawiedliwość własnej sytuacji spowodowały wyrażniejsze wytyczenie granic wspólnoty oraz podkreślenie odrębności etnicznej od innych narodów. W sposób oczywisty walka o, szeroko rozumiane, miejsce na Krymie przyjęła zorganizowane formy. Na bazie doświadczeń ruchu narodowego ukształtowały się instytucje samorządu narodowego Tatarów Krymskich.

Moim zdaniem, koncentrowanie się wyłącznie na politycznych aspektach nacjonalizmu zubaża rozumienie procesów odrodzenia narodowego w państwach postkomunistycznych. Oprócz wymiaru politycznego decydujące i niezbędne są wyjaśnienia sięgające do mechanizmów zachowań indywidualnych, resentymentów i pamięci narodowej, tożsamości grupowej, cech elit narodowych, roli liderów, instytucjonalnych ram działania oraz reakcji państwa (i otoczenia w ogóle) na poszczególne postulaty narodów. Na tym zamierzam się tu skupić. Instytucjonalne ramy państwa ukraińskiego oraz polityka Kijowa odgrywają ważną rolę w formułowaniu postulatów narodowych Tatarów Krymskich, jednak ich wyczerpujące przedstawienie wymagałoby opisanie polityki Ukrainy wobec mniejszości narodowych, polityki regionalnej wobec Krymu, a także stosunków między Kijowem a władzami Autonomicznej Republiki Krymu. Taki opis zdecydowanie wykraczałby poza zakres niniejszego opracowania.

W badaniach nad nacjonalizmem można wyróżnić cztery podejścia:

Podejście historyczne polega na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, kiedy powstał nacjonalizm, pod wpływem jakich czynników sprawczych. Dwa główne pojawiające się w tym kontekście stanowiska teoretyczne to modernizm oraz primordializm. Przedstawiciele pierwszego podejścia datują powstanie nacjonalizmu na okres Oświecenia i wiążą powstanie narodu z unowocześnieniem, industrializacją, edukacją, pojawieniem się prasy codziennej, nowoczesnych sposobów prowadzenia wojny oraz powszechnego poboru do wojska, rozkwitem kapitalizmu, ideologizacją polityki, centralizacją i zmianą charakteru państwa. Primordialiści zaś uważają naród za zjawisko pierwotne, istniejące od zawsze. Takie pojmowanie nacjonalizmu występuje zwłaszcza w tradycji myśli rosyjskiej.

Podejście socjologiczne jest skoncentrowane na narodzie jako grupie społecznej, wspólnocie. Naród jest analizowany jako zbiór jednostek i instytu-

cji, jako siła zewnętrzna, która nie zależy od zachowania poszczególnych jednostek. Podejście socjologiczne skupia się na badaniu więzi społecznych, zaufania i kapitału społecznego jako nieodzownych elementów budowania wspólnoty. Już Max Weber wyróżnił czynniki budowania grupy etnicznej, takie jak subiektywnie odczuwane cechy wspólne, sąsiedztwo, zewnętrzny habitus oraz subiektywnie uświadamiana inność w odmiennościach. Uważał, że etniczność nie jest wspólnotą, lecz wspólnością, ułatwiającą budowanie stosunków wspólnotowych (Weber, 2002). Stanisław Ossowski traktował związek z grupą etniczną jako przypisanie niezależne od woli indywidualnej jej członków. Pierre Bourdieu, pośrednio, wyjaśniając teorię trzech form kapitału, wskazał na znaczenie granic grupy w procesie kumulowania przez jednostki kapitału społecznego. Istnieją także próby wyjaśniania socjologiczno-ekonomicznego, w których próbuje się odejść od tradycyjnego pojmowania zysku i nacjonalizm analizuje jako maksymalizację zysku symbolicznego (*maximising symbolic utility*) oraz jako zysk w postaci *positional goods*, to znaczy takich „towarów” jak władza i prestiż. Badania ponowoczesności, akcentują także rolę „obcego” w kulturze jako podmiotu, który rozmywa granice grupy, sprawia, że działanie społeczne staje się nieprzewidywalne. Zdaniem wielu badaczy, stąd bierze się niechęć, obojętność wobec przybylszy z zewnątrz.

W podejściu antropologicznym akcentuje się rolę kultury rozumianej jako kompleks symboli i wyjaśnia naród jako wspólnotę symboliczną. Bada się tożsamość grupy (w tym również tożsamość definiowaną afektywnie), jej granice, wspólne wartości, wiarę we wspólne pochodzenie oraz we wspólny los, mity, symbole oraz pamięć narodową. Podejście etnonacjonalistyczne — zdaniem Anthony’ego D. Smitha, przeciwstawne zarówno modernizmowi, jak i primordializmowi — mieści się w tej kategorii badań nad narodem i etnicznością.

W podejściu politologicznym nacjonalizm traktuje się jako element gry politycznej. Tu mieszczą się badania, w których zwraca się uwagę na rolę elit politycznych, intelektualistów oraz działań innych podmiotów politycznych w dziedzinie kształtowania idei narodowej, koncepcji obywatelstwa, polityki narodowościowej, a także badania problemów relacji mniejszość–większość, nawet te, które niekoniecznie dotyczą konkretnych problemów politycznych, czyli na przykład idei sprawiedliwości społecznej czy sprawiedliwości etnokulturalnej (por. Kymlicka, Opalski, 2001).

Zwolennicy każdego z tych podejść zadają inne pytania i próbują stosować odmienny warsztat naukowy, ich definicje pojęć „naród” i „nacjonalizm” są różne, co zawsze wiąże się z pominięciem jakiegoś ważnego aspektu odpowiadających im zjawisk. Nie będę wgłębiał się w to zagadnienie. Chcę zauważyć jedynie, że analizy istotnie różnią się, jeśli stosujemy odmiennie pojęcia naukowe, podejmując ten sam temat. Jeśli mówimy o narodzie, to najczęściej w kategoriach budowania narodu. Grupę etniczną rozpatrujemy w kategoriach mobilizacji etnicznej, przemocy międzyetnicznej. Jeśli zaś mówimy o grupie

peryferyjnej, to koncentrujemy się głównie na jej relacjach z centrum. Tutaj Tatarów Krymskich określam za pomocą pojęcia „naród”, dlatego że oni sami tak się określają.

#### BADANIA REGIONU

Jak już stwierdziłem, badania nad nacjonalizmem w Europie Środkowo-Wschodniej weszły w nową fazę wraz z rozpadem systemu komunistycznego. Najważniejsze zagadnienia, z jakimi borykają się zarówno teoretycy, jak i praktycy, to animozje międzypaństwowe, problemy z mniejszościami narodowymi, dyskryminacyjna polityka nowych państw wobec nowych mniejszości. Przełomową pracą w tym zakresie okazała się książka Rogersa Brubakera *Nacjonalizm inaczej*. Wyróżnił on trzy zmienne polityki narodowościowej na tym obszarze: nacjonalizujące się państwa (*nationalising state*), mniejszości narodowe oraz zewnętrzne ojczyzny tych mniejszości (*external homelands*). Postulował rozpatrywanie narodu i nacjonalizmu nie jako jednostki analitycznej, lecz jako kategorii praktycznej i nieprzewidywalnego zdarzenia (*contingent event*). Wyróżnił także nacjonalizm etniczny i obywatelski (*civic nationalism*). Szczególną uwagę zwrócił na rolę instytucji państwowych w utrwaleniu nacjonalizmów (system federalny w ZSRS i Rosji, który opierał się na podziale etnicznym). Nacjonalizm dla Rogersa Brubakera (1998, s. 10) to „zestaw «narodowo» zorientowanych idiomów, praktyk i możliwości, które są dostępne w nowoczesnej kulturze i polityce”.

Od 1996 r. trwa gorąca dyskusja nad tezami Brubakera. Chociaż zastrzega on, że nie podziela opinii Hansa Kohna (1962), jednak faktycznie w jego pracy powtarza się *cliché* „dobrego zachodniego nacjonalizmu obywatelskiego” i „złego wschodniego nacjonalizmu etnicznego”, który przez kontrast ujawnia irracjonalność i przemoc tego pierwszego (Kuzio 2001). Brubaker nie uwzględnia także wpływu środowiska międzynarodowego i organizacji międzynarodowych, które odgrywały ważną rolę w kształtowaniu ram dyskusji o polityce narodowościowej (Smith J. 2002). Katarzyna Wolczuk (2001) zaś skrytykowała wybór Polski okresu międzywojennego jako przykładu, który wyjaśnia współczesną sytuację w krajach postkomunistycznych.

Sądzę, że w rozważaniach Brubakera nie został uwzględniony w dostatecznym stopniu jeszcze jeden ważny rodzaj sytuacji narodowościowej w krajach postkomunistycznych — gdy „naród rdzenny” znajduje się w mniejszości, nie tworzy oddzielnego państwa i nie ma zewnętrznej ojczyzny. W strukturze pojęciowej Brubakera brak zatem instrumentów pozwalających na wyjaśnienie nacjonalizmu tatarskiego w Tatarstanie, odrodzenia narodowego w Baszkirii i innych regionach Rosji oraz w innych krajach (np. Gagauzi w Mołdawii). Są to nacjonalizmy szczególne, odrodzeniowe, nacjonalizmy małych narodów bez państwa, które nie zawsze dążą do utworzenia własnego państwa. Narody te

żądadą szczególnego statusu, szczególnych praw, sięgają do takich koncepcji, jak „naród państwotwórczy” (*titulnaja nacyja*), „naród rdzenny”.

Moim zdaniem, potrzebne jest uwzględnienie małych narodów w badaniach zjawiska nacjonalizmu w krajach postkomunistycznych. Zamierzam tu podjąć próbę włączenia fenomenu nacjonalizmu krymskotatarskiego do opisu zjawiska odrodzenia narodowego w byłym ZSRR. Tatarzy Krymscy, jeden z takich małych narodów stworzyli dla swojego ruchu narodowego szczególne ramy instytucjonalne oraz opracowują oryginalną kategorię „naród rdzenny” (ros. *koriennoj narod*, ang. *indigenous people*), co ma zagwarantować im specyficzny status i prawa. Starają się to osiągnąć szczególną metodą odwoływania się do dorobku organizacji międzynarodowych, przede wszystkim ONZ i jej agend.

Analizy nacjonalizmu muszą sięgać do dorobku tradycyjnej socjologii, zjawisko narodu bywa więc rozpatrywane w kategoriach tworzenia się wspólnot czy funkcjonowania instytucji. Na tym gruncie interesujący kierunek badawczy zapoczątkował Taras Kuzio (2002), próbując powiązać nacjonalizm z aktywnością obywatelską. Na przykładzie różnic między Ukrainą Zachodnią a Wschodnią wykazał, że poziom aktywności obywatelskiej i nasycenie związkami lokalnymi i organizacjami pozarządowymi jest (może być) skorelowane z poczuciem narodowości (z nacjonalizmem). Jego zasady pomiaru aktywności obywatelskiej nie są dostatecznie klarowne, ale taka interpretacja pozwala wiązać zjawisko nacjonalizmu z problematyką budowania więzi społecznej, zaufania, przewidywalności (Weberowskiego „rozumienia”), oraz obowiązków moralnych (Poole 1999). Powiązanie „rozsądnego nacjonalizmu” z rozwojem i demokracją pozwala odejść od pojmowania nacjonalizmu jako czegoś z założenia irracjonalnego.

Narody podejmują działania skierowane na zewnątrz, moim zdaniem jednak bez zrozumienia działań mających na celu zjednoczenie i ukształtowanie opinii wewnątrz narodu nie można zrozumieć oddziaływania symboli i idei narodowych. Zamierzam tu skoncentrować się właśnie na tych wewnętrznych dyskusjach, opisując klimat mówienia o historii, o sobie, o własnych problemach tożsamościowych, sposobach wyjaśniania świata przez Tatarów Krymskich. Pozwoli to poznać hierarchię wartości, na podstawie której Tatarzy dokonują takich a nie innych wyborów politycznych.

To, co ludzie pamiętają, jest uwarunkowane postrzeganiem dnia dzisiejszego. Przeszłość zależy od teraźniejszości. Narody (ich liderzy, inteligencja) dokonują reinterpretacji historii, próbując w ten sposób zrozumieć stan dzisiejszy, stworzyć analogie z wydarzeniami historycznymi, znaleźć przyczyny takiej a nie innej obecnej sytuacji społecznej i politycznej. Analiza elementów pamięci jest więc niezbędna do rekonstrukcji sposobu postrzegania współczesnego świata.

Poniższe rozważania zostały oparte na: 1) wywiadach przeprowadzonych w 2002 r. z liderami Medżlisu i Kurułtaju — instytucji politycznych samorządu krymskotatarskiego, odgrywających rolę artikulacyjną i koordynujących dzia-

łania wspólnoty (10 wywiadów); 2) analizie prasy krymskotatarskiej, rosyjskiej i ukraińskiej z lat 1990–2002; 3) rozmowach z Tatarami Krymskimi — zarówno ze zwykłymi ludźmi (anonimowymi), jak i z przedstawicielami inteligencji (pracownicy muzeów, bibliotek, redaktorzy gazet itd.) (30 rozmów); 4) badaniach archiwów Medżlisu Narodu Krymskotatarskiego oraz trzytygodniowej bezpośredniej obserwacji pracy Medżlisu; 5) obserwacji życia społecznego na Krymie.

#### TATARZY KRYMSCY — ZARYS HISTORYCZNY ORAZ SYTUACJA SPOŁECZNA I POLITYCZNA

Tatarzy Krymscy to naród mówiący językiem grupy tureckiej, muzułmanie, sunnici. W granicach dawnego ZSRR ich liczebność szacowano na 450–500 tysięcy. Około 250 tysięcy spośród nich mieszka obecnie na Krymie (Ukraina), reszta w większości w Uzbekistanie. Koncentrują się tu na Tatarach z Krymu, między innymi dlatego, że społeczności te coraz bardziej się oddalają i niektórzy liderzy tatarscy w Azji Środkowej uważają, iż o Tatarach w Uzbekistanie można mówić jako o kolejnej grupie w diasporze<sup>1</sup>. Głębokie różnice warunków politycznych, społecznych i ekonomicznych sprawiają, że Tatarzy Krymscy w Uzbekistanie czy innych częściach byłego ZSRR mają zupełnie inne problemy. Głównym ich dążeniem jest po prostu powrót na Krym (chęć powrotu deklaruje ok. 90% osób)<sup>2</sup>, nie zaś odrodzenie narodowe, walka o prawa polityczne, co stanowi podstawę działań Tatarów na Krymie.

Od XV do drugiej połowy XVIII wieku Tatarzy Krymscy mieli własny byt polityczny — Chanat Krymski. Istniał on do 1783 r., kiedy Krym został zaanektowany przez Rosję. W wieku XIX nastąpiła masowa emigracja Tatarów, ludność krymskotatarska na Krymie zmniejszyła się o połowę i później nigdy nie stanowiła większości na tym terytorium. Po 134 latach Tatarzy Krymscy podjęli nieudaną próbę odbudowania własnej państwowości, w 1917 r. zebrali się Zgromadzenie Narodowe (*Kurułtaj*) oraz został utworzony rząd. Rząd ten wkrótce zlikwidowali bolszewicy, a czołowych działaczy stracili lub zmusili do emigracji. W 1921 r. powstała Krymska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka, która wchodziła w skład Federacji Rosyjskiej. W latach komunizmu zachodziły tam procesy podobne jak na obszarze całego ZSRR, czyli narastanie głodu i eksterminacja całych warstw społecznych, kolektywizacja, okresowe „zakorzenienie” (*korienizacja*) elit politycznych (polegające na promowaniu przedstawicieli mniejszości na stanowiskach kierowniczych), prześladowania intelektualistów i czystki partyjne. Niektórzy autorzy szacują straty

<sup>1</sup> Ali Hamzin, przedstawiciel Medżlisu w Azji Środkowej podczas przemówienia na VI sesji III Kurultaju Narodu Krymskotatarskiego, 5–6 stycznia 2001; por. *VI Sesja III Kurultaju krymskotatarskiego narodu*, „Krymski Studii” 2001, nr 2–3 (8–9), s. 6.

<sup>2</sup> Wywiad z Szewkietem Kaybullayewem, członkiem Medżlisu, sierpień 2002.

ludności tatarskiej w okresie międzywojennym na 160 tys. osób. Na Krymie podjęto próbę stworzenia komunizmu narodowego, ale próba ta, podobnie jak w Tatarstanie czy Baszkirii, zakończyła się fiaskiem, a jej zwolenników zamordowano lub wysłano do łagrow.

Wydarzeniem historycznym najważniejszym dla zrozumienia obecnej sytuacji Tatarów Krymskich jest deportacja w 1944 r. Cały naród został wówczas wywieziony do Azji Środkowej i na Syberię. W latach sześćdziesiątych aktywności ruchu narodowego szacowali liczbę zmarłych w drodze na ponad 46%<sup>3</sup>. Zsyłkę uzasadniono rzekomo powszechną współpracą Tatarów Krymskich z Niemcami w czasie okupacji. Do 1956 r. Tatarzy Krymscy żyli w warunkach reżimu specjalnego, *spiecposilenija*, czyli połączenia robót przymusowych i zakazu wyjazdu poza wyznaczone terytorium z comiesięcznym obowiązkiem meldowania się wszystkich mężczyzn.

Po roku 1956, kiedy zniesiono reżim specjalny, Tatarzy Krymscy zaczęli tworzyć ruch narodowy, którego celem był powrót na Krym. Stał się on jednym z najbardziej dynamicznych dysydenckich ruchów narodowych w byłym Związku Radzieckim. Przeszedł trzy etapy. Pierwszy — 1956–1987 r. — etap istnienia nieformalnych grup dysydenckich, ich podstawową metodą działania były petycje do władz partyjnych (130 tys. podpisów pod pojedynczą petycją w 1966 r.). Drugi — 1987–1991 — etap organizacji formalnych, koordynujących działalność grup inicjatywnych na całym terytorium ZSRR. Podstawową metodą były wtedy już demonstracje, akcje protestu. Zaczął się też niezorganizowany, spontaniczny powrót Tatarów na Krym. Etap trzeci, od 1991 r., to okres działalności instytucji przedstawicielskich — Kurułtaju i Medżlisu. Ruch narodowy Tatarów Krymskich przeszedł więc ewolucję zarówno programową, jak i organizacyjną (szerzej zob. Abdulganiyev 2002).

Największe problemy społeczne Tatarów Krymskich dzisiaj to wysokie bezrobocie, przez przywódców tej społeczności szacowane na 50–60%, oraz trudne warunki mieszkaniowe, większość rodzin mieszka w nieukończonych domach, znajdujących się w nieurządzonych osiedlach, tzw. *mikrorajonach*. Język zachował się jedynie na poziomie rozmowy codziennej, a najmłodsze pokolenie Tatarów Krymskich prawie nie mówi po krymskotatarsku. Większa część społeczności tatarskiej na Krymie mieszka na wsi (ok. 70%), co jest całkowitym odwróceniem sytuacji z czasów wygnania, gdy około 90% Tatarów było mieszkańcami miast. Tatarzy Krymscy są grupą mającą wysoki odsetek osób wykształconych (liderzy szacują, że jest ich około 20%), ale zakaz studiowania na niektórych kierunkach w okresie komunistycznym sprawił, że zdecydowana większość z nich ma wyższe wykształcenie techniczne.

O Tatarach Krymskich można mówić jako o narodzie w diasporze. Najliczniejsze ich skupiska znajdują się w Turcji (według różnych szacunków licząc

<sup>3</sup> Petycja narodu krymskotatarskiego do XXIII Zjazdu KPZR z 1966 r. (Czerwonnaja 1992, s. 179).

od 3 do 5 milionów), Rumunii (ok. 15 tys.) oraz Stanach Zjednoczonych (ok. 15 tys.). Niektórzy mówią o grupie moskiewskiej, która — jeśli wyłączymy robotników sezonowych — liczy około 400 osób, odegrała jednak ważną rolę podczas działań ruchu narodowego w Moskwie w latach osiemdziesiątych. Aktywność poszczególnych skupisk ma różne nasilenie i odmienne oblicza. Turcja odgrywa największą rolę w dziedzinie pomocy materialnej i społecznej, a także wsparcia politycznego. Tatarzy Krymscy w Turcji nazywają siebie Krymskimi Turkami (Kirim Türkleri) i są w większości potomkami dziewiętnastowiecznej emigracji tatarskiej do Turcji. Członkowie diaspory w Stanach Zjednoczonych angażują się dorywczo w różne projekty i próbują być lobby politycznym Tatarów Krymskich w tym kraju, tworzą serwisy internetowe itd. Tatarzy w Rumunii najmniej angażują się w sprawy tatarskie na Krymie, choć uczestniczą we wszystkich większych międzynarodowych projektach kulturalnych.

Jedną z głównych cech charakterystycznych ruchu narodowego Tatarów Krymskich jest ścisłe przestrzeganie zasady nieodwoływania się do przemocy. Dotychczas nie ma wśród nich grupy, która brałaby pod uwagę walkę zbrojną o swoje prawa. Wynika to zarówno z doświadczeń okresu komunistycznego, jak i obecnych uwarunkowań politycznych i społeczno-kulturowych.

Chcąc nakreślić społeczno-polityczne tło problemów tatarskich należy uwzględnić szczególną sytuację Krymu jako terytorium spornego między Rosją a Ukrainą. Etniczni Rosjanie stanowią dziś około 70% całej ludności półwyspu, a ludność ukraińska jest bardzo zrusyfikowana. Rosja przez dłuższy czas w rozgrywkach z Kijowem wysuwała argument chronienia mniejszości rosyjskiej. Krym był regionem z najmniejszym odsetkiem poparcia dla niezależności Ukrainy w 1991 r. Lata 1994–1995 to okres napięć i poważnego kryzysu w stosunkach między Krymem a Ukrainą, zakończył się nieudaną próbą proklamowania niepodległości Krymu. Wielkim problemem politycznym była Flota Czarnomorska i miasto Sewastopol. Problem ten został rozwiązany dopiero w 1998 r. przez podpisanie umowy międzypaństwowej. Na Krymie tendencje odśrodkowe są dotychczas żywe i choć obecnie stały się mniej widoczne, to nie można nie brać pod uwagę możliwości wykorzystania starych animozji w sprzyjających warunkach politycznych.

#### CHARAKTERYSTYKA PAMIĘCI NARODOWEJ

Na antymoskiewskie, antykolonialne, antykomunistyczne treści świadomości Tatarów Krymskich składa się cały kompleks historycznych uwarunkowań — to, co ludzie pamiętają, jak pamiętają, jakie wartości przypisują określonym wydarzeniom historycznym, jak interpretują historię. Nie ulega wątpliwości, że pamięć deportacji z 1944 r. i jej skutków jest kluczowa dla zrozumienia współczesnego nacjonalizmu krymskotatarskiego. Tatarzy pytają, dlaczego do deportacji doszło i łączą ją — jako najbardziej tragiczne wydarzenie w historii

Tatarów Krymskich — z polityką Imperium Rosyjskiego, a później komunistycznego Związku Radzieckiego.

Deportacja roku 1944 jest oceniana nie jako pojedynczy, „przypadkowy” fakt historyczny związany ze stalinizmem, lecz jako logiczne zwieńczenie rosyjskiej polityki kontynuowanej w stosunku do Tatarów Krymskich od 1783 r. Władza rosyjska, a dokładniej władza Moskwy, jest uznawana za zło samo w sobie. Tatarzy Krymscy są przekonani, że Rosja (jako państwo) od zawsze jest wrogo nastawiona wobec Tatarów i ma na celu zniszczenie tego narodu. Przywódcy tatarscy powtarzają, że Rosja prowadziła politykę, której dewizą jest „Krym bez Tatarów Krymskich” (por. Kuras 1995, s. 5). Polityka ta jest postrzegana jako ciąg działań skierowanych na zniszczenie i zniewolenie tatarskiego narodu, a powodowanych wyłącznie ambicjami imperialnymi. Deportacja jest więc symbolem dyskryminacji i cierpień Tatarów Krymskich od końca XVIII wieku, jest kulminacją moskiewskiego imperializmu.

W takim kontekście zrozumiałe staje się, dlaczego najbliższym partnerem strategicznym Tatarów na scenie politycznej Ukrainy jest Ruch Narodowy Ukrainy; aktywny zwłaszcza na Ukrainie Zachodniej. Obserwatorów może dziwić fakt, że najbardziej nacjonalistyczne skrzydło polityki ukraińskiej akceptuje Tatarów Krymskich w swoich szeregach, a Tatarzy nie mają problemu z identyfikacją z taką siłą polityczną. Jest to po prostu wspólnota interesów i wartości. Są one przede wszystkim antymoskiewskie, antykomunistyczne. Te dwa ruchy narodowe związane są też od czasu, gdy były ruchami na rzecz praw człowieka i demokracji, a Władimir Czornowil, jeden z ojców założycieli ukraińskiego ruchu narodowego, był więziony razem z Mustafą Dżemilewem, najwybitniejszym przywódcą krymskotatarskiego ruchu narodowego. Działacze obydwu ruchów negatywnie oceniają jakiekolwiek próby zbliżenia Ukrainy z Rosją. Prorosyjskie dążenia do przyłączenia Krymu do Rosji lub większe projekty federacyjne narodów słowiańskich niezmiennie kojarzą się z powrotem Imperium i władzą Moskwy.

Ruch narodowy Tatarów Krymskich ma wyraźnie antykomunistyczny charakter. Znalazło to wyraz między innymi w 1991 r. w uchwale OKND (Organizacja Krymskotatarskiego Ruchu Narodowego — Organizacja Krymskotatarskiego Nacyonalnogo Dwiżenija) — wówczas głównej siły w ruchu narodowym — o niemożności łączenia członkostwa w OKND z członkostwem w KPZR. Totalitaryzm komunistyczny kojarzy się z prześladowaniami, kolektywizacją oraz wszelką niesprawiedliwością i krzywdą wyrządzoną Tatarom. Antykomunizm i antyrosyjskość Tatarów Krymskich przy jednoczesnej prorosyjskości i sentymentach komunistycznych dużej części społeczeństwa krymskiego prowadzą do konfliktu Tatarów z władzą lokalną, uważaną często przez nich za przedłużenie poprzedniego systemu. Wiele problemów tatarscy przywódcy wyjaśniają właśnie w kategoriach „przedłużenia systemu komunistycznego, który na Krymie nigdy nie został zachwiany”. Komunizm jest więc rozumiany nie tylko jako system istniejący w pewnym okresie historycznym, lecz także jako styl

myślenia o gospodarce, polityce, roli jednostki w państwie itd. Zwłaszcza w latach 1998–2002, kiedy komuniści mieli bezwzględną większość w parlamencie krymskim, poczynania jej przewodniczącego, krymskiego komunisty Leonida Gracza, stały się dla Tatarów Krymskich niejako symbolem komunizmu i przedłużenia totalitaryzmu.

Antykomunizm nie wyklucza jednak u części społeczności tatarskiej sentymentu do czasów komunizmu, wspomnianych jako okres bezpieczeństwa socjalnego, kiedy zawsze była praca, po studiach dostawało się skierowanie do pracy, leczenie było bezpłatne itd. W dyskusjach na ten temat często jednak zwraca się również uwagę na koszty społeczne — powszechność kradzieży, niskie zarobki, istnienie uprzywilejowanej kasty, „układy” itd.

Nastawienie anty moskiewskie jest bardzo blisko związane z antykolonializmem. Deklarowaną misją zarówno carskiej, jak i sowieckiej polityki było „niesienie oświecenia ciemnym ludom”. Oficjalna propaganda rosyjska głosiła, że narody środkowoazjatyckie, kaukaskie, naród ukraiński czy białoruski nie potrafią samodzielnie włączyć się w nurt światowej myśli. Rosja miała im w tym dopomóc. Nie wypracowała jednak systemu budowania kadr narodowych (z wyjątkiem polityki „zakorzenienia” (*korienizacji*) w latach dwudziestych XX wieku, która promowała przedstawicieli mniejszości we władzach lokalnych i regionalnych), a „oświecenie” oznaczało rusyfikację. Historycy tatarscy podają, że właśnie w okresie przebudzenia narodowego Rosja dławiła inicjatywy oświeceniowe, często dlatego, że miały one charakter rewolucyjno-lewicowy. Przez cały wiek XIX Tatarzy nie mieli własnego nowoczesnego szkolnictwa.

Po 1987 r. jednym z najważniejszych problemów tożsamościowych stała się walka z rosyjską propagandą, która utożsamiała Tatarów Krymskich z Mongołami, z dzikimi narodami niezdolnymi do stworzenia kultury wysokiej. Dziś Tatarzy walczą o przekonanie (innych, a także siebie), że nie są gorsi, a ich kultura w pewnych okresach potrafiła stworzyć dzieła na najwyższym poziomie, brakowało jej tylko rozgłosu. Na otwarciu wystawy malarzy krymskotatarskich okresu przedwojennego znana działaczka ruchu narodowego Meryem Ozenbaszły powiedziała: „Zwracam się przede wszystkim do młodzieży, żeby nie wierzyła temu co, oni [Rosjanie — K. A.] mówią. Ta wystawa dobrze pokazuje, że Tatarzy Krymscy też potrafili osiągać przyzwoity poziom kultury bez niczyjej pomocy. Ta wystawa dobrze pokazuje, że nie jesteśmy w niczym gorsi”. Główne przesłanie takich wystąpień to — nie jesteśmy „ciemni”, nie jesteśmy narodem, który trzeba oświecać, możemy sami bezpośrednio czerpać z kultury światowej, bez pośrednictwa „narodu oświeconego”.

Warto odnotować, jak się postrzega Tatarów jako grupę polityczną w gazetach. W gazetach ukraińskich jest to temat raczej neutralny, a w prasie rosyjskiej w Rosji i prasie rosyjskiej na Krymie Tatarzy Krymscy jako grupa przedstawiani są jako:

— Zagrożenie islamskie. Ostatnio pojawia się wątek Tatarów wspierających Czeczenię. Tatarzy rzeczywiście wspierają Czeczenię, i robią to z wyżej opisa-

nego powodu — „każdy przeciwnik Moskwy jest naszym przyjacielem”. Poza tym Tatarzy postrzegają Czechenów jako naród o podobnych losach historycznych (Czecheni także zostali deportowani w 1944 r.) i o podobnych dążeniach narodowo-wyzwoleńczych.

— Agenci Turcji, piąta kolumna. Żadna informacja dotycząca jakiejkolwiek współpracy w dziedzinie paramilitarnej Tatarów z Turcją i ewentualnego przygotowania Tatarów do wojny nigdy nie została potwierdzona.

Kampania odkłamywania historii i współczesnych rosyjskich mitów (budowanych często na mitach sprzed czterech wieków) dąży do zmiany kategorii historycznych stworzonymi przez historiografię rosyjską i radziecką. Dotyczy to przede wszystkim kategorii ziemi, terytorium. Walczy się z taką wykładnią historii, która mówi, że Krym to „rdzennie rosyjskie ziemie”, podważa się tezę o zaborczości Tatarów Krymskich, podkreślając, że Tatarzy nie zajmowali się wyłącznie plądrowaniem sąsiednich ziem, lecz byli dobrymi rolnikami, rzemieślnikami, poetami itd. Wśród inteligencji popularne jest czytanie autorów dziewiętnastowiecznych, którzy pochlebnie opisywali Tatarów, między innymi ich pracowitość, łagodność.

Ważnym tematem podejmowanym niegdyś przez Tatarów był zarzut „zdrady” w czasach drugiej wojny światowej, będącej oficjalnym powodem zesłania i dyskryminacyjnej polityki przez cały okres komunizmu. Temat ten także dziś pojawia się w dyskusjach o miejscu Tatarów w polityce krymskiej. Argumentowano, że nie wszyscy zdradzili, wielu Tatarów służyło w Armii Czerwonej, więc pociągnięcie do odpowiedzialności zbiorowej całego narodu za działania jego części jest głęboko niesprawiedliwe. Zwracano uwagę, że niektóre narody nie zdradzały, a były zesłane (np. Turcy Meschetyńscy). Tatarscy historycy i politycy podkreślają, że przyczyną kolaboracji Tatarów z Niemcami nie była wiara w teorie rasowe, lecz doświadczenia polityki radzieckiej w czasie wojny i wcześniej. Tatarzy znaleźli się między dwoma wrogimi obozami, a poszukiwanie porozumienia z Hitlerem (zresztą nieudane) było rozpaczliwym gestem ówczesnych władz emigracyjnych. Według niektórych moich rozmówców władza komunistyczna nigdy nie była władzą tatarską, więc kategoria zdrady nie stosuje się do czegoś, co nie było „nasze”.

Obecnie powstaje cała otoczka symboliczna deportacji, która jest nazywana punktem kulminacyjnym ludobójstwa na Tatarach Krymskich. W dniu 18 maja bardzo uroczyście i najbardziej masowo jest obchodzony Dzień Żałoby — dzień deportacji Tatarów Krymskich. Powstają kroniki, badacze zbierają relacje ustne. Przypomina to działania podjęte przez Żydów po Holocauście. Martyrologizacja (jeśli można tak powiedzieć) jest grupowa, to znaczy wszyscy cierpieli jednakowo i nie ma indywidualnych bohaterów z okresu deportacji. Można wyróżnić trzy podstawowe konstrukty symboliczne:

— Krym jako jedyna możliwa Ojczyzna; Tatarzy Krymscy jako ludność rdzenna Krymu;

— Dzień 18 maja jako symbol tragedii, cierpień i niesprawiedliwej krzywdy wyrządzonej Tatarom Krymskim;

— ofiarność i heroizm Tatarów Krymskich w okresie walki z systemem komunistycznym.

#### SPÓŁECZNO-POLITYCZNE SKUTKI TRANSFORMACJI I ICH WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ ŚWIADOMOŚCI NARODOWEJ TATARÓW KRYMSKICH

Można odnieść wrażenie, że cały świat Tatarów Krymskich jest opisywany w kategoriach narodowych (etnicznych), wszelkie kwestie są oceniane pod względem korzyści i szkody dla narodu. Dotyczy to wszystkiego — modlitwy o poprawienie kondycji narodu, małżeństwa jako warunku jego przedłużenia itd. Także problemy gospodarcze i polityczne uwarunkowane ogólną sytuacją kraju przez przeciętnego Tatara bywają odbierane jako wyraz „trwającej dyskryminacji narodu”. Większość Tatarów Krymskich uważa, że o wiele trudniej im się żyje i na przykład prowadzi interesy właśnie dlatego, że są Tatarami. Wyjaśnienia w kategoriach etnicznych, słowa „dyskryminacja” i „niesprawiedliwość” są nagminnie stosowane przez tatarskich polityków.

Tatarscy przywódcy mówią o dyskryminacji gospodarczej, politycznej, socjalnej. Obecnie Tatarzy Krymscy są najsłabszą socjalnie grupą etniczną na Krymie. Szacuje się, że aż około 60% jej społeczności nie ma pracy. Część bezrobotnych utrzymuje się dzięki drobnemu handlowi (nie uwzględnianemu w statystykach zatrudnienia) oraz z uprawiania działek ogrodowych. Po powrocie na Krym Tatarzy zaczęli mieszkać w tzw. *samostrójach*, czyli osiedlach budowanych na własną rękę i własnymi środkami. Często w takich osiedlach brakuje podstawowych wygód, takich jak woda, gaz, czasami elektryczność, nie mówiąc już o kanalizacji. Wszystko to odbywa się w warunkach ogólnego kryzysu gospodarczego Ukrainy, zamykania fabryk, bezrobocia, niestabilności pieniądza.

Najważniejsze problemy polityczne to:

— Brak przedstawicielstwa politycznego. Wysuwane są żądania, by proporcja Tatarów Krymskich we władzach różnego szczebla (ustawodawczych, wykonawczych, samorządowych) odpowiadała procentowi ludności tatarskiej na półwyspie. Tak jednak nie jest, decyduje o tym system wyborczy oparty na ordynacji mieszanej — większościowo-proporcjonalnej. Jednocześnie podział okręgów wyborczych nie uwzględnia rozkładu grup etnicznych, Tatarzy Krymscy nie stanowią większości w żadnym okręgu. Brak jest uregulowań prawnych, które dawałyby możliwość gwarantowanego uczestnictwa we władzy.

— Do roku 1999 brak obywatelstwa. Dopiero wielotysięczne akcje protestu sprawiły, że podpisano porozumienie między Uzbekistanem i Ukrainą o ułatwionej procedurze zamiany obywatelstwa. Obecnie problem obywatelstwa jako kwestia polityczna już nie istnieje.

— Wyłączenie z udziału w reformie rolnej — Tatarów Krymskich, którzy mieszkają na wsi, lecz nie pracowali w kołchozie, lub tych, którzy przyjechali

ostatnio, nie objęła prywatyzacja ziemi. Dopiero akcje masowego protestu sprawiły, że władze rozpoczęły proces rozwiązywania tego problemu, jego finał jest jeszcze daleki.

Problemy gospodarcze to w dużej mierze skutek pozostałości systemu późnego komunizmu. Wtedy w warunkach ciągłego deficytu powstały instytucje nieformalnej wymiany dóbr. W sklepach nie było nic, ale wszystko można było dostać spod lady. Pozycja społeczno-zawodowa wyznaczała dostęp do dóbr deficytowych. Powolność i cząstkowość demokratyzacji i uwolnorynkowania lat dziewięćdziesiątych sprawiły, że struktura społeczna współczesnej Ukrainy jest nadal siecią „układów”. Towary można już kupić w sklepach, ale nieprzejrzyste prawo, najczęściej interpretowane dowolnie przez urzędników, pozostawia szeroki margines uznaniowości, co jest przyczyną dyskryminacji pewnych ludzi czy grup społecznych. Wynikiem tego jest korupcja, kumoterstwo, patronaż oraz wszelkie inne praktyki, które cechują współczesne społeczeństwa okresu transformacji. Mechanizmy te dotyczą ulg podatkowych, przetargów publicznych itd. Większość spraw „da się załatwić” tylko poprzez znajomości i nic nie można zrobić bez nich. Głównym pracodawcą jest ciągle państwo, a na przykład notariuszem w małym mieście jest zazwyczaj syn poprzedniego notariusza. Wszystko to sprawia, że Tatarzy Krymscy znaleźli się poza systemem istniejących układów<sup>4</sup> (po prostu dlatego, że ich nie było na Krymie przed rokiem 1989). Trudno im przebić się i zdobyć wyższą pozycję społeczną i zawodową bez koneksji wśród Rosjan. Innymi słowy, brak wcześniejszego zakotwiczenia w strukturach społecznych i sieciach znajomości przez pierwsze lata pobytu mocno ograniczał możliwość znalezienia pracy i prowadzenia interesów. Ten czynnik był jednym z katalizatorów stworzenia przez Tatarów Krymskich własnych kręgów powiązań i grup interesów.

Dotykamy tu ważnego problemu godności osobistej i godności grupy, do której dana jednostka należy. Zarówno przeciętni Tatarzy Krymscy, jak i ich przywódcy polityczni w rozmowach ze mną zwracali uwagę na to, iż procesy gospodarcze i polityczne prowadzą do tego, że „Tatarzy staną się niewolnikami”. Uważają, że polityka elit postsowieckich na Krymie ma na celu pozostawienie Tatarów na pozycji sługi: bez prawa głosu we własnej sprawie, bez prawa obrony własnej godności. Co istotne, drugorzędna pozycja gospodarcza i społeczna to cecha nie tylko jednostkowa, lecz przede wszystkim grupowa. Grupową też staje się odpowiedź na sytuację niesprawiedliwości. Wszyscy członkowie Medżlisu, z którymi przeprowadziłem wywiady, jako główną przyczynę swojego zaangażowania w działalność polityczną wskazywali walkę z dyskryminacją i niesprawiedliwością<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> Wywiad z Remzi Ilyasowem, zastępcą przewodniczącego Medżlisu, sierpień 2002.

<sup>5</sup> Reprezentatywna w tym względzie jest nazwa jednego z ostatnich wywiadów z Mustafą Dżemilewem, przewodniczącym Medżlisu. Por. Evgenia Mussuri, *Ex-dissident Tatar Reflects on a Life of Fighting Injustice*, „Kyiv Post”, 12 XII 2002, s. 1, 4.

Niewątpliwie ważnym elementem w relacjach Tatarów Krymskich z przedstawicielami innych narodowości na Krymie są, a przynajmniej były na początku, obawy miejscowych społeczności lokalnych. Pod koniec lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Tatarzy przyjmowani byli na Półwyspie Krymskim jako obcy, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami społecznymi. Rosjanie na Krymie obawiali się między innymi wysunięcia żądań restytucji mienia (kwestia ta nigdy nie została podjęta przez tatarskich przywódców), agresji i konfliktów na tle narodowościowym i religijnym (co też nie miało miejsca). Obecnie badania wskazują, że Rosjanie dużo lepiej niż dawniej mówią o konkretnych Tatarach — znajomych, sąsiadach, jednak wciąż utrzymują się negatywne stereotypy dotyczące Tatarów jako grupy narodowej, jako całości.

Tatarzy Krymscy ze swej strony podkreślają, że nie są przeciwnikami żadnej grupy narodowościowej i walczą przede wszystkim z państwem, z imperiaлизmem. Walczą o przywrócenie praw ludności rdzennej na Krymie. Antytatarska propaganda w gazetach jest przez nich traktowana jako działania tych sił politycznych, dla których napięcia etniczne są korzystne. Rolę sprawczą w takich działaniach przypisują siłom bezpieczeństwa Rosji i Służbie Bezpieczeństwa Ukrainy na Krymie, która to służba uważana jest za niezmienną kontynuację KGB.

Pojawił się także, zwłaszcza zaraz po powrocie Tatarów Krymskich, inny rodzaj propagandy. Przedstawiano obraz na wpół dzikiego Tatara, nie stosującego się do przyjętych instytucji cywilizowanego świata, łamiącego reguły współżycia społecznego. Mówiono: „krymskotatarskie barany objadły całą florę i faunę Krymu”; „Tatarzy powyrąbывали wszystkie lasy na Krymie”; Tatarzy są „niesu-nami” — unoszą, zabierają rzeczy należące do kolchozów do domu (kradną); Tatarzy zajmują ziemię, przywłaszczają sady owocowe (w rzeczywistości Tatarzy zawsze zajmowali tylko nie uprawiane, wolno stojące ziemie kolchozów). Tatarzy Krymscy bardzo boleśnie odbierają antytatarską propagandę. Z prywatnych rozmów z przeciętnymi Tatarami Krymskimi wynika, że pamiętają oni wiele oskarżeń i etykiet, jakie kiedyś przyłgnęły do nich za sprawą propagandy. Brak przeciwdziałania ze strony obecnej ekipy politycznej Ukrainy i Krymu traktują jako milczącą akceptację takich poczyną, co jest dla nich świadectwem niezmienności istoty władzy politycznej na Krymie.

#### ODWOŁYWANIE SIĘ DO KONCEPCJI „NARODU RDZENNEGO” JAKO STRATEGIA W DĄŻENIU DO UZYSKANIA STATUSU PAŃSTWOWOŚCI

Tatarscy przywódcy uważają, że odpowiedzialność na dyskryminację powinno być prawne uregulowanie statusu Tatarów Krymskich, zapewniłoby to im możliwość wpływu na decyzje związane z ich losem, a także gwarantowało uczestnictwo polityczne, gospodarcze. Uzasadnieniem wszelkich specjalnych uregulowań jest koncepcja Tatarów jako narodu rdzennego, czyli takiego, który historycznie ukształtował się na danym terytorium i nie ma kraju macierzystego

poza granicami zamieszkiwanego państwa. Wydaje się, że drugi warunek tej definicji, czyli nieposiadanie kraju macierzystego, jest wprowadzony po to, żeby odróżnić mniejszości narodowe, które mogą sobie zapewnić ochronę kultury przez wyjazd do kraju macierzystego, nawet jeśli mieszkali na danym terytorium od zawsze (czyli żeby wyłączyć z definicji na przykład Rosjan, którzy od dawna mieszkają na terytorium Ukrainy). Odwoływanie się do pojęcia „narodu rdzennego” jest to strategia powszechna wśród małych narodów na terenie byłego ZSRR (np. podobnie próbują bronić swoich szczególnych praw Tatarzy z Tatarstanu w Rosji<sup>6</sup>).

W czasach deportacji Tatarzy stworzyli szczególną koncepcję terytorium Krymu jako jedynej ojczyzny, definiowanej przez przynależność etniczną — „jeśli jesteś Tatarem, to twoją ojczyzną jest Krym”. Ojczyzna może być ujmowana różnie — jako miejsce zamieszkania, miejsce urodzenia, miejsce, gdzie się czuje szczęśliwym itd. Tatarzy Krymscy jednak przyjęli koncepcję ojczyzny niezależnej od losu czy wyboru indywidualnego. Żywią więc głęboko zakorzoną wiarę w posiadanie tylko jednej Ojczyzny, niejako Ziemi Obiecanej, bez której naród nigdy nie zazna szczęścia i spokoju. Rozmówcy w wywiadach podkreślali, iż nawet po dziesiątkach lat życia w Uzbekistanie czuli, że są obcy, że ta ziemia nie jest ich<sup>7</sup>. Greta Uehling (1998) w badaniach na temat pojęcia ojczyzny i pobudek powrotu zwróciła uwagę, że dla większości Tatarów wystarczającym powodem powrotu było przekonanie, że Krym jest Ojczyzną. Wierność i dążenie do zamieszkania na jej obszarze to oczywiste tego konsekwencje.

Tatarzy pisząc o sobie po angielsku używają określenia *indigenous people*, które jest nieściśle, ponieważ początkowo odnosiło się do grup ginących i przez to wymagających szczególnej ochrony. Wydaje się, że powodem przyjęcia takiego a nie innego terminu jest odmienny status i zakres przyznawanych praw. Mniejszości narodowe (*national minorities*) w krajach byłego ZSRR często są postrzegane jako „goście” lub „obcy”, a Tatarzy Krymscy nie chcą być gośćmi, lecz czują się gospodarzami swojej ziemi, gospodarzami Krymu.

Zdziwienie może budzić fakt, że Tatarzy opierają obronę swoich praw na tak słabym jeszcze gruncie prawnym, gdyż pojęcie *indigenous people* jako termin prawny po raz pierwszy zostało użyte dopiero 4 września 2002 r. w Johannesburgu podczas szczytu ONZ na temat zrównoważonego rozwoju<sup>8</sup>. Podstawowym prawem, które mają wszystkie narody rdzenne, jest prawo do ziemi, na której się ukształtowały i którą zamieszkują. Dla Tatarów Krymskich prawo do ziemi, czyli prawo do terytorium, ma podstawowe znaczenie także ze względu na historyczne uwarunkowania (deportacja) i politykę władz prowadzoną obec-

<sup>6</sup> Por. *Dokumenty Kurultaja krymskotatarskiego naroda 1991–1998*, Simferopol 1999; *Goworit Mustafa Dżemilew. Dokłady na siessijach Kurultaja (1991–2001)*, Simferopol „Odżaq” 2001.

<sup>7</sup> Wywiad z Remzi Ilyasowem, zastępcą przewodniczącego Medżlisu, sierpień 2002.

<sup>8</sup> *Historical Use of Legal Term „Indigenous Peoples” in UN Declaration*, Minority Rights Group information (news), 05/09/2002 ([www.minorityrights.org](http://www.minorityrights.org)).

nie. Prawo takie staje się, a przynajmniej powinno być w rozumieniu tatarskich przywódców, zasadą jednocześnie moralną i prawną. Naród rdzenny ma mieć szczególne prawa, nawet gdy jest mniejszością. Kluczowy dla rozumienia tej strategii jest szczególnie związek danej grupy z terytorium.

Pojęcie „naród rdzenny” (*koriennoj narod*) w prawie ukraińskim nie jest zdefiniowane. Zgodnie z konstytucją na Ukrainie istnieją mniejszości narodowe i narody rdzenne. Jednak brak jakichkolwiek dalszych ustaleń sprawia, że pojęcie *koriennoj* oznacza tyle, co *titulnaja nacyja*, co można przetłumaczyć jako naród państwowotwórczy, główny, zwierzchni, czyli odnosi się wyłącznie do Ukraińców. Dlatego wysiłki podejmowane przez Medżlis narodu krymskotatarskiego mogą być nie do końca zrozumiałe, ponieważ nie mieszczą się w kategoriach prawnych uznawanych obecnie na Ukrainie.

W tym kontekście ważne staje się odwoływanie do opracowań i doświadczenia organizacji międzynarodowych. Społeczność międzynarodowa jest idealistycznie odbierana jako sprawiedliwy sojusznik w walce o prawa Tatarów, jako sędzia apelacyjny, gdy niesprawiedliwe państwo nie przyznaje praw, a więc jako lobby na rzecz praw tatarskich na Krymie. Sądzę, że takie przekonanie powstało w czasach sowieckich, kiedy Zachód był sojusznikiem Tatarów w walce z komunizmem. Pozostało przekonanie, że Zachód to coś dobrego i wszystko, co jest na Zachodzie, jest zaawansowane i dobre. Za podstawę do wprowadzania uznawanego przez Tatarów rozumienia pojęcia „naród rdzenny” do pojęć prawnych Ukrainy oraz jako standard praw narodów rdzennych służy Konwencja ILO C169 z 1989 r.<sup>9</sup>, a także kolejne projekty Komisji ONZ ds. Równomiernego Rozwoju, a także Podkomisji ONZ ds. Praw Narodów Rdzennych.

Tatarzy nie żądają państwa, lecz statusu państwowości (nie *gosudarstwa*, lecz *gosudarstwiennosti*). Mają być jedynym nosicielem suwerenności na danym terytorium, gospodarzem ziemi i kluczowym elementem polityki międzyetnicznej. Oznacza to, że żadna kwestia, która bezpośrednio lub pośrednio dotyczy Tatarów Krymskich, nie powinna być rozwiązywana bez akceptacji tego narodu. Przypomina to prawo weta wobec decyzji podejmowanych przez większość ludności Krymu we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Tatarzy chcą więc mieć decydujący wpływ na kształt polityki na Krymie. Z tego wynika konieczność należytej reprezentacji we władzach. Tatarzy prowadzą dyskurs o terytorium i prawach narodu tubylczego, sięgając nie po kategorie praw szczególnych, lecz praw odebranych, które im się należą.

Tatarzy żądają rozwiązań demokratycznych, choć proponowany przez nich system praw nie odpowiada tradycyjnemu rozumieniu demokracji jako rządów większości. Tatarscy przywódcy podkreślają, że „demokracja to nie arytmetyczna większość”, lecz system, który ma ustanowić sprawiedliwość społeczną lub, inaczej mówiąc, sprawiedliwość etniczną. Odwoływanie się do pojęcia

---

<sup>9</sup> Pierwsza konwencja „Indigenous and Tribal Populations Convention and Recommendation” została przyjęta w 1957 r. Obecny tekst Konwencji obowiązuje od 1991 r.

sprawiedliwości odpowiada koncepcji pluralizmu liberalnego, który odrzuca mit państwa kulturowo neutralnego i postuluje uznanie praw grupowych. Jednym z przedstawicieli tego nurtu jest Will Kymlicka, który rozwinął idee pluralizmu etnicznego (zob. Kymlicka, Opalski 2001). Uważa on, że kulturalnie obojętne państwo jest mitem, ponieważ premiuje grupę większościową, dając więcej szans jej członkom. Opowiada się on za takim społeczeństwem, które dawałoby poszczególnym grupom mniejszościowym możliwość budowania własnej kultury społecznej (*societal culture*), co jest pożądane z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej i dążenia do ograniczenia konfliktów wewnątrz społeczeństw wielokulturowych<sup>10</sup>.

Wydaje się, że Tatarzy stoją obecnie przed wyborem między wejściem do szerszego kręgu społeczno-kulturowego, co oznacza rusyfikację (o „ukrainizacji” mówić nie możemy, gdyż pozycja Ukrainy i języka ukraińskiego na Krymie jest słaba) lub pozostaniem na marginesie kulturowym społeczeństwa ukraińskiego. W myśl zasady, że demokratyczne procedury nie zawsze prowadzą do demokratycznych wyników, Tatarzy Krymscy przyjmują szczególny model demokracji etnicznej, opartej na zasadzie sprawiedliwości etnonarodowej, której fundamentem ma być ich status „narodu rdzennego” oparty na nierozzerwalnym związku z ziemią, którą tylko Tatarzy (i inne narody rdzenne — karaici, krymczacy) mogą nazwać ojczyzną.

Takie rozumienie ojczyzny staje w opozycji do koncepcji rosyjskiej, według której Krym to „rdzennie rosyjskie ziemie” (*iskonno russkije zemli*). Tatarzy jednak zachowują równowagę między polityką mocnego słowa i wyważonych działań. Realizacja ich koncepcji ma nastąpić na drodze prawnej i zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, bez odwoływania się do przemocy. Mimo twardych postulatów Tatarzy nie żądają restytucji mienia i nigdy nie podważyli zasady własności prywatnej.

#### OBSZARY PROBLEMOWE ODRODZENIA NARODOWEGO

Na z w a. Tatarzy Krymscy chcą odnaleźć swoje miejsce w historii oraz określić siebie wobec innych narodów tureckich i tatarskich. Trwa dyskusja na temat nazwy i do wyboru są trzy możliwości: *qirimli*, czyli „krymski, pochodzący z Krymu, mieszkający na Krymie” (rosyjskie *krymcy*), *qirimtatar*, czyli „Tatar Krymski” oraz *qirim türk* — „Krymski Turek”. Wydaje się, że dyskusja o nazwie narodu rozpoczęła się dopiero po powrocie Tatarów na Krym. U podłoża leżała zapewne chęć odżegnania się od stereotypów historiografii rosyjskiej, które utożsamiały Tatarów z Mongołami. Tatarzy uważają, że „Tatar Krymski”

<sup>10</sup> Można się nie zgadzać z jego poszczególnymi tezami, że demokracja (właściwie rozumiana) łagodzi konflikty oraz że modernizacja prowadzi do zaniku konfliktów na tle narodowościowym. Obserwacje wskazują, że nawet w rozwiniętych gospodarkach istnieją centra i peryferie. Właśnie walka o zasoby może być jednym z czynników konfliktów narodowościowych.

jest nazwą narzuconą z zewnątrz, przez Rosjan. Ponadto sugeruje, że mówi się o zamieszkującej Krym części jakiejś szerszej grupy narodowej. Słowo „Tatar” istotnie ma korzenie w nazewnictwie rosyjskim, gdyż Rosja okresu imperium nazywała tatarskimi wszystkie graniczące z nią narody muzułmańskie. Byli więc Tatarzy Azerbejdżańscy, Tatarzy Uzbecy itd. „Tatar” w rosyjskim często oznaczało też muzułmanina<sup>11</sup>.

Dotychczas słowo *qirintatar* — Tatar Krymski — jest w obiegowym użyciu. *Qirimli* czyli „pochodzący z Krymu, mieszkający na Krymie, krymski” jest pojęciem nowym i przyjęcie go mogłoby doprowadzić do nieporozumień historycznych, ponieważ obejmować może także Rosjan na Krymie. *Qirim Turkleri* nazwa, która jest popierana zwłaszcza przez liczną diasporę krymskotatarską w Turcji i która podkreśla przynależność Tatarów do wspólnoty ludów tureckich (ze wszystkimi wynikającymi stąd określeniami tożsamościowymi) ma stosunkowo mało zwolenników wśród Tatarów Krymskich, którzy nie chcą być myleni z Turkami. Niektórzy, na przykład gazety takie jak „*Qirim*”, zaczęły prowadzić własną politykę w tej kwestii i konsekwentnie używają słowa *qirimli*. Jednak słowo to trudno przetłumaczyć na inne języki. „*Qirim*” na razie na własny użytek określa się jako gazeta „rdzennego narodu krymskiego” (*korien-nogo krymskogo naroda*) bez dalszego definiowania tego terminu. Zarówno wielu członków Medżlisu, jak i zwykli obywatele uważają, że dyskusja na temat nazwy jest w obecnych czasach niepotrzebna i szkodliwa. O wiele ważniejszym problemem jest to, że za dziesięć lat żadne dziecko nie będzie mówiło w języku krymskotatarskim. Przewodniczący Medżlisu nie wypowiada się wyraźnie w tej sprawie, a niektórzy członkowie zachęcają do powstrzymania się od wprowadzania w użycie nowych nazw, które mogą doprowadzić do późniejszych podziałów wśród Tatarów. Poza tym uważa się, że nonsensem byłoby wyrzucenie z historii tatarskiej wraz z nazwą okresu Złotej Ordy.

Pamięć. Poszukiwanie nazwy jest związane z odrodzeniem idei narodowej i budowaniem pamięci narodowej. Strony poświęcone historii są nieodłącznym elementem wszystkich gazet i mają na celu odnajdywanie bohaterów narodowych, działaczy politycznych, opisywanie momentów przełomowych w historii. Towarzyszą temu procesy wyboru, o których decyduje sposób postrzegania dnia dzisiejszego. Nie mówię tu o przeciwstawianiu się rosyjskiej wizji historii, lecz o pozytywnym poszukiwaniu wzorów zachowań narodowych, które wytyczają kształt moralności społecznej, definiują bohaterskość i zdradzieckość.

Postać historyczna, której przypisuje się najważniejszą rolę w tworzeniu idei narodowej, to Ismail Gasprinski<sup>12</sup>. Nie był on politykiem-nacjonalistą, lecz — jak określiłby to John Hutchinson (1994) — „nacjonalistą kulturowym”.

<sup>11</sup> Nadir Devlet, *XX Yuzylda Tatarlarda Milli Kimlik Sorusu*, [www.tatar.net](http://www.tatar.net)

<sup>12</sup> Ismail Gasprinski żył w latach 1851–1914. Jako reformator tatarskiego systemu oświaty wprowadził metodę czytania fonetycznego (dżadidizm — „nowa metoda”), a także opowiadał się za wykładaniem przedmiotów świeckich w medresach (szkołach koranicznych). Był gorącym zwolennikiem propagowania czytelnictwa i edukacji wśród Tatarów, a także jedną z najważniejszych

Umiarkowany liberał, nie wyprowadzał przyczyn sytuacji Tatarów z braku autonomii, lecz z zacofania. Dla niego tatarska tożsamość narodowa składała się z trzech koncentrycznych kręgów: tatarskości, tureckości oraz islamu. Tatarzy Krymscy w jego rozumieniu nie byli oddzielnym narodem, lecz częścią większej całości wszystkich ludów tureckich. Miał wizję połączenia ich wszystkich w jeden naród, aby przybliżyć ten cel, stworzył szczególnie język gazety „Terdzuman”, miał on być rozumiany przez przedstawicieli wszystkich narodów turekojęzycznych. Drugim co do ważności bohaterem narodowym jest Numan Czelebidżichan<sup>13</sup>, pierwszy przewodniczący Kurultaju w 1917 r., rozstrzelany przez bolszewików.

Odbudowywanie miejsc pamięci jest nie mniej ważne. Służy temu stawianie tablic na dworcach kolejowych w celu uczczenia pamięci ofiar deportacji, fundowanie pomników, płyt nagrobnych dla wielu działaczy narodowych, pielęgnowanie i odbudowywanie świątyń (meczetów) czy nawet kampania zdjęcia portretu Katarzyny II w Pałacu Chanów. Nowo powstałe tatarskie miejscowości są nazywane tatarskimi nazwami, na przykład Hoszkeldy koło Symferopola, lub odradzane są nazwy przedwojenne, jak Hodża Sala w rejonie bachczysarskim. W rozmowach między sobą Tatarzy starają się używać krymskotatarskich nazw miejscowości, mówią więc nie Symferopol, lecz Aqmescit, nie Teodozja, lecz Kefe.

Sięgając po pojęcia Anthony’ego D. Smitha można powiedzieć, że trwają próby znalezienia (tworzenia) mitów początku oraz mitów Złotego Wieku. Bardzo popularne stają się mity stepu i ludów stepowych (przede wszystkim Kypczaków). O ich popularności może świadczyć przedrukowanie prawie całego dzieła Murata Adży *Połyń połowieckiego pola* w najpopularniejszej tatarskiej rosyjskojęzycznej gazecie „Gołos Kryma”<sup>14</sup>. W tekstach tych można odnaleźć formowanie się mitów substancjalnych czy rasowych (Ossowski 1966). Najciekawsze, że Tatarzy nie próbują szukać mitów Złotego Wieku w okresie chanatu. Może to wynikać z niejednoznaczności historii chanatu, w której historiografia rosyjska zwracała uwagę na najazdy, rabunki i sprzedaż niewolników.

Język. Jednym z problemów skupiających uwagę wszystkich polityków jest odrodzenie języka. Obecnie młodsze i średnie pokolenie prawie nie mówi po

postaci światowego ruchu panturkistycznego. Od 1883 r. wydawał pierwszą na terenie Imperium Rosyjskiego tatarskojęzyczną gazetę „Terdzuman” („Tłumacz”).

<sup>13</sup> Numan Czelebidżichan żył w latach 1885–1918, z wykształcenia prawnik. Był pierwszym przewodniczącym Kurultaju w 1917 r. Zginął z rąk bolszewików 23 lutego 1918 r. Jest autorem obecnego hymnu Tatarów Krymskich (*Ant etkenmen* — Złożyłem przysięgę [umrzeć za naród]). Jego śmierć stała się symbolicznym wypełnieniem przysięgi, a sama osoba Numana Czelebidżichana jest symbolem największego poświęcenia się dla narodu (<http://www.iccrimea.org/reports/numan.html>).

<sup>14</sup> Murat Adży jest historykiem-pisarzem badającym dzieje ludów stepowych na terenach rosyjskiego imperium. Jest zwolennikiem primordialistycznej wersji narodu, czyli pojmuje naród jako kosmiczną, wieczną wspólnotę zakotwiczoną w duchu, krwi itp. Jego popularność wpływa, moim zdaniem, na samookreślenie się Tatarów Krymskich.

krymskotatarsku, najmłodszy coraz rzadziej znają język na poziomie rozmowy codziennej. Próba zmiany tego stanu rzeczy jest otwarciem szkół krymskotatarskich, które mają skupiać młodzież i tworzyć środowisko pozwalające na komunikowanie się w tym języku. Obecnie na Krymie działa już trzynaście szkół krymskotatarskich<sup>15</sup>. Wszyscy uczniowie tych szkół to Tatarzy Krymscy, a program języka krymskotatarskiego i literatury jest poszerzony. Pozostałe zajęcia odbywają się w języku rosyjskim, między innymi ze względu na brak kadry o odpowiednich kwalifikacjach językowych. Niektórzy narzekają, że brak studiów wyższych w języku krymskotatarskim ogranicza jego rozwój.

Na Krymie powstają różnorodne inicjatywy wydawnicze — ukazują się książki, czasopisma („Yildiz”, „Gunsel”, „Ocak”, „Qasevet”), gazety (dwie ogólnokrymskie w języku krymskotatarskim — „Qirim”, „Yani Dunya” — i kilka nieregularnie wychodzących gazet regionalnych). Jest także program radia i telewizji w języku krymskotatarskim. O małej znajomości języka świadczy fakt, że łączny nakład gazet w języku krymskotatarskim wynosi mniej niż pięć tysięcy (wszystkie są tytułami dotowanymi), niski poziom artykułów oraz to, że tematycznie pozostają one na marginesie życia społecznego i kulturalnego Ukrainy i opisują problemy Tatarów Krymskich poza zarówno państwowym, jak i globalnym kontekstem politycznym i kulturowym.

Władanie językiem ojczystym ciągle jest dla Tatarów niepodważalną wartością, staje się symbolicznym wyróżnikiem społeczności krymskotatarskiej. Istnieje przekonanie, że należy go uczyć. Wartość i szacunek do osoby publicznej wyraźnie spada, gdy nie mówi ona po krymskotatarsku, a czasami wręcz żąda się, aby „przynajmniej inteligencja była tatarska”<sup>16</sup>. Dotyczy to zwłaszcza wystąpień publicznych, na przykład w telewizji lub w zgromadzeniach dyskutujących o sprawach narodowych, w meczetach. Są przypadki, że politycy tatarscy uczą się języka krymskotatarskiego od podstaw. Istnieje już formalny przepis, który głosi, że członkiem (delegatem) Kurułtaju może zostać wyłącznie osoba władająca językiem krymskotatarskim<sup>17</sup>. W rodzinie z dzieckiem rozmawia się po krymskotatarsku, co sprawia, że niemal wszyscy Tatarzy mają szczególny akcent w języku rosyjskim, mimo że mówią gramatycznie poprawnie (Hall 1997). Jednym z pierwszych postanowień Kurułtaju w 1991 r. było przejście na alfabet łaciński (który był opracowany i używany w okresie międzywojennym), co miało na celu dalsze symboliczne odgraniczenie, uniezależnienie się, od języka rosyjskiego (cyrylicy), a także łatwiejszy dostęp do źródeł tureckich. W praktyce jednak większość materiałów drukowanych (gazet, książek, czasopism) ukazuje się cyrylicą, choć coraz częściej podejmowane są próby stosowania czcionki łacińskiej (m.in. w czasopismach „Gunsel”, „Ocak”).

<sup>15</sup> Informacja Wydziału Edukacji w Języku Krymskotatarskim Ministerstwa Edukacji Krymu.

<sup>16</sup> Brak jest badań w dziedzinie używania języka w sferze publicznej. Tezy moje są wynikiem własnych obserwacji życia społecznego na Krymie.

<sup>17</sup> Statut Kurułtaju po poprawkach w 2000 r.

## INSTYTUCJE POLITYCZNE TATARÓW KRYMSKICH: KURUŁTAJ I MEDŽLIS

Zrozumienie dzisiejszych wydarzeń politycznych oraz stanowiska Tatarów Krymskich w różnych kwestiach nie jest możliwe bez uwzględnienia wpływu Kurułtaju i Medžlisu, ich funkcjonowania oraz roli, jaką pełnią w życiu politycznym i społecznym Tatarów. Przede wszystkim, kiedy mówi się „tatarscy przywódcy” ma się na myśli właśnie przywódców Medžlisu oraz członków Kurułtaju. Kurułtaj jest jedyną organizacją wybraną w powszechnych wyborach, legitymującą się poparciem zdecydowanej największej części społeczności krymskotatarskiej oraz z tego tytułu mogącą mówić w jego imieniu. Żadne inne środowiska opiniotwórcze i instytucje krymskotatarskie nie posiadają takiej legitymacji i żadna inna formacja w środowisku Tatarów Krymskich nie ma w swoich szeregach tak wielu uznanych autorytetów.

Kurułtaj jest ciałem wybieranym w powszechnych wyborach przez wszystkich dorosłych Tatarów Krymskich. Wybory przeprowadzane są zgodnie z zasadami określonymi w Regulaminie Kurułtaju oraz Ordynacji Wyborczej Kurułtaju (nie ma żadnych zewnętrznych, nietatarskich dokumentów wpływających na powołanie i działanie tej instytucji). Na posiedzeniach Kurułtaju zapadają najważniejsze decyzje dotyczące Tatarów Krymskich (np. w kwestii alfabetu, stanowiska w kolejnych wyborach, stanowiska wobec reformy rolnej czy obywatelstwa). Moim zdaniem, wybieralność jest najważniejszą cechą tej instytucji, wyróżniającą ją spośród instytucji innych narodowości. Właśnie wybieralność pozwoliła Tatarom Krymskim skumulować działania narodowe w jednym centrum, nie rozproszyć się na rywalizujące grupy, z których żadna nie miałaby moralnego prawa ani legitymizacji, by wypowiadać się w imieniu całego narodu (jest tak na przykład w przypadku Turków Meschetyńskich). Kurułtaj składa się z 250 przedstawicieli, 200 wybieranych w większościowych okręgach wyborczych oraz 50 z list organizacji pozarządowych. Wybory są dwustopniowe — najpierw w społecznościach lokalnych wybierani są elektorzy, którzy później wybierają delegatów na Kurułtaj spośród siebie. Okręgiem wyborczym drugiego stopnia jest *rajon* (powiat). Kurułtaj zbiera się co najmniej raz na dwa lata. Kadencja Kurułtaju trwa pięć lat. Jedną z jego podstawowych funkcji jest wyłanianie Medžlisu<sup>18</sup>. Kurułtaj jest zgromadzeniem wybieranych przedstawicieli i pełni funkcje decyzyjne (ustawodawcze), Medžlis natomiast jest instytucją wykonawczą.

Do najważniejszych funkcji Medžlisu należą<sup>19</sup>:

— reprezentacja polityczna: wydawanie oświadczeń — „ustami Medžlisu mówi naród”; Medžlis zatem: protestuje lub popiera działania rządu ukraińskiego, krymskiego, zajmuje stanowisko w kwestiach międzynarodowych, reprezentuje Tatarów Krymskich w ciałach ukraińskich oraz międzynarodowych;

<sup>18</sup> O wyborach delegatów w Kurułtaj krymskotatarskiego naroda, przyjęte na II sesji Kurułtaju 2000 r.

<sup>19</sup> Funkcje te są inne niż te wskazane w statucie Medžlisu. Wyodrębniłem je na podstawie obserwacji pracy Medžlisu oraz rozmów z krymskotatarskimi politykami.

- opracowanie projektów ustaw dotyczących statusu prawnego Tatarów;
- monitorowanie procesu politycznego oraz legislacji ukraińskiej pod względem ich zgodności lub rozbieżności z interesami Tatarów Krymskich, ocena wpływu reform na sytuację Tatarów;
- mediacja w przypadkach konfliktów między Tatarami a władzami różnego szczebla (lokalnymi, władzami autonomii, rządem Ukrainy itp.), a także kontrolowanie wybuchów przemocy międzyetnicznej;
- animowanie działalności organizacji społecznych (Medżlis współtworzył i wspierał m.in. bibliotekę im. Gasprńskiego, Krymskotatarskie Muzeum Sztuki, Krymskotatarski Teatr Dramatyczny);
- dbanie o jedność polityczną Tatarów Krymskich, a więc integrowanie opinii i opcji politycznych wśród Tatarów.

Korzenie Kurultaju i Medżlisu sięgają ruchu narodowego Tatarów Krymskich z okresu komunistycznego. Był to jeden z najbardziej zorganizowanych i dynamicznych ruchów narodowych w byłym Związku Radzieckim, za cel stawiał sobie powrót Tatarów na Krym. Przez wiele lat istniał w postaci niesformalizowanej siatki ludzi o różnych poglądach, których łączyło dążenie do powrotu narodu do Ojczyzny. W swoich szeregach miał znanych dysydentów, związanych z ruchem dysydenckim w ZSRR. Ich zasługą jest to, że Tatarzy Krymscy w ogóle wrócili na Krym, że nie zostali zasymilowani i zsowietyzowani. Wielu z nich było więzionych i szykanowanych przez władze. Najbardziej znanym członkiem ruchu jest obecny przewodniczący Medżlisu Mustafa Dżemilew, bliski współpracownik Andrieja Sacharowa i Piotra Grigorenki, odsiedział w więzieniach blisko piętnaście lat (ostatni raz wyszedł na wolność w 1986 r. między innymi dzięki interwencji prezydenta Ronalda Reagana). Niektórzy twierdzą, że kształt Medżlisu oraz kierunek rozwoju ruchu narodowego w dużym stopniu zależał (i zależy dalej) od tego człowieka. Ruch narodowy przeszedł poważne zmiany instytucjonalne od 1987 r., kiedy po okresie pełnienia funkcji struktury koordynacyjnej wyłonił z siebie ciało organizacyjne inicjujące działania polityczne. W 1991 r. odbyły się pierwsze wybory do Kurultaju.

Kurultaj i Medżlis są typowymi organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, takimi, które bronią praw jednostki czy określonej grupy przed państwem, ograniczają władzę, bronią interesów Tatarów. Jednocześnie są także organizacjami politycznymi artykułującymi interesy konkretnych grup społecznych dążących do zdobycia władzy, a przynajmniej wpływów. Działania Medżlisu często mają charakter parasola ochronnego, zarówno dla biznesmenów, którym daje oparcie polityczne, jak i dla organizacji pozarządowych, które współtworzy i im patronuje. Członkowie Medżlisu niejednokrotnie traktują instytucje krymskotatarskie jako załączki przyszłych instytucji (para)państwowych, a co najmniej przedłużenie tych z 1917 r., kiedy też działał Kurultaj — przedstawicielstwo całej ludności Krymu. Kurultaj, który zebrał się w 1991 r., symbolicznie został nazwany Drugim Kurultajem.

Ani Kurułtaj ani Medżlis nie istnieją w polu prawnym Ukrainy, choć faktycznie traktowane są przez władze jako jedyny realny partner rozmów o problemach krymskotatarskich. Nie mają one kompetencji władczych, a jednocześnie nie podlegają żadnej instytucji państwowej. Nie mają budżetu. Zaplecze finansowe tych instytucji stanowią środki Fundacji „Krym”. Wpływy tej fundacji wystarczają jedynie na utrzymanie biura i pracę kilkudziesięciu osób oraz niektóre inicjatywy, na przykład współfinansowanie pomnika, wydanie gazety („Awdet”), zorganizowanie zjazdu raz na dwa lata itp. Delegaci Kurułtaju, a częściowo także członkowie Medżlisu, nie uzyskują żadnych korzyści materialnych z tytułu bycia członkiem tej instytucji. Medżlis jako instytucja nie może więc wykorzystywać środków nacisku finansowego na swoich członków lub na inne osoby poprzez rozdawanie „nagród”.

Brak środków prawnych oraz organów przymusu sprawia, że zasadniczą metodą działania Kurułtaju i Medżlisu jest przekonywanie, kształtowanie opinii, klimatu dyskusji oraz moralne popieranie lub potępienie działań ludzi bądź grup. Kurułtaj i Medżlis potrzebują stałego potwierdzania swojej legitymacji. Starają się więc, by ich działania były przejrzyste, demokratyczne i obejmowały (zadowalały) swoją działalnością jak najszerzy krąg Tatarów. Politycy przyznają, że w przypadku takich instytucji łatwo stracić poparcie, które potem będzie już nie do odbudowania. To wyjaśnia, po części, ścisłe trzymanie się formalnych reguł i procedur określonych w statutach i innych dokumentach, na co zwracają uwagę niektórzy obserwatorzy. Tym samym członkowie Medżlisu są gotowi zawsze odpowiedzieć na zarzut braku legitymizacji (stawiany bardzo często przez oponentów politycznych, zarówno tatarskich, jak i nietatarskich). Stanowi to jednocześnie wentyl bezpieczeństwa, który pozwala nie stracić kontaktu ze społeczeństwem. Także doświadczenia jednostek z okresu walki z komunizmem odgrywają ważną rolę w kształtowaniu zasad funkcjonowania Kurułtaju i Medżlisu. Poparcie zyskuje się także przez realizację deklaracji programowych. Medżlisowi na razie udało się utrzymać zaufanie Tatarów Krymskich. Lojalność Tatarów wobec tej instytucji może potwierdzać to, że Medżlis, przynajmniej na razie, zachował tzw. czystość programową, co nie tylko zapewnia mu poparcie, lecz także przyciąga tych, którym najbardziej zależy na sprawie narodowej (Hirschman 1995).

Medżlis ma trzystopniową strukturę. Centralny Medżlis, czyli Milli Mec-lis, wybierany przez Kurułtaj, składa się z 33 osób. Medżlisy regionalne oraz terenowe (odpowiednio do podziału administracyjnego Krymu) są wybierane w wyborach bezpośrednich. Cała struktura Medżlisu utrzymywana jest dzięki minimalnym nakładom finansowym, a 95% działaczy nie ma żadnych korzyści materialnych z swej działalności (pracują społecznie)<sup>20</sup>. Koszty wyborów są mi-

<sup>20</sup> Szacunki członków Medżlisu — wywiad z członkiem Medżlisu Szewkietem Kaybullayewem, sierpień 2002.

nimalne, na przykład spotkania wyborcze odbywają się najczęściej na ulicach, placach.

Tatarscy przywódcy w rozmowach ze mną podkreślają, że Medżlis jest uosobieniem idei samopomocy, która jest przeciwieństwem bezwładu „człowieka sowieckiego” w obliczu władzy<sup>21</sup>. Jest niejako antytezą postawy petenta i zależności od władzy. Jeden z rozmówców powiedział „my sami sobie poradzimy, byle nam nie przeszkadzano”. Moim zdaniem, wzory zachowań z czasów totalitarnych w relacjach z władzą jednak pozostały. Niektórzy działacze tatarscy, będący zarazem urzędnikami państwowymi, zwracają uwagę, że urzędnik tatarski jest przez rodaków traktowany jak swojak. Interesanci czują przewagę nad takim urzędnikiem, w odróżnieniu od bojaźliwej postawy wobec urzędników nietatarskich. W ich kulturze wiek jest często ważniejszy niż pozycja społeczna powszechne jest więc zwracanie się do urzędników na „ty”.

Społeczność tatarska jest mała — dziś na Krymie mieszka 250 tys. Tatarów — i każda wyróżniająca się osoba jest znana. Obserwatorzy odnoszą wrażenie, że na Krymie wszyscy się nawzajem znają lub są spokrewnieni. Wiedza o innych jest społecznie ceniona. Niskie zainteresowanie prasą sprawia, że większość informacji znajduje się w obiegu przez kontakt bezpośredni. Z tych powodów większość Tatarów jest zorientowana na przykład w życiu rodzinnym przywódców. Są oni zazwyczaj o wiele bardziej dostępni niż przedstawiciele władzy na Krymie. W komunikacji z autorytetami, starszymi ludźmi używa się charakterystycznego zwrotu *aga* (brat), który oznacza jednocześnie bliskość w stosunku do tej osoby.

Szczególne jest miejsce jednostek w Medżlisie. Z moich obserwacji i rozmów wynika, że to nie Medżlis przysparza jednostkom autorytetu i jest instytucją wyznaczającą ich zachowanie, lecz odwrotnie — to konkretne osoby używają swojego autorytetu, budując tym samym autorytet instytucji. Członkowie Medżlisu są niezależni. Kierują się wspólnotą poglądów, ich nadrzędnym, choć bardzo ogólnym celem jest przywrócenie (znalezienie) odpowiedniego miejsca Tatarów na Krymie. Oczywiście, często motywem działalności jest chęć skorzystania z dostępu do kapitału instytucji, z układów instytucjonalnych i towarzyskich, ale nie zmienia to faktu, że Medżlis jest przede wszystkim instytucją koordynującą i integrującą różne opinie. Dużą rolę odgrywa charyzma przewodniczącego Medżlisu Mustafy Dżemilewa. Bardzo często w przypadku konfliktów jest on ostateczną instancją godzącą różne opinie, ściągając się odłamy. Istnienie wyraźnego lidera jest czynnikiem sprzyjającym integracji opinii publicznej. Celem nadrzędnym jest zachowanie „jedności narodowej”.

Szczególne miejsce członków Medżlisu ma przełożenie na codzienne funkcjonowanie tej instytucji. Na stałe urzędują tam tylko dwie osoby — przewodniczący i wiceprzewodniczący. Wszyscy pozostali są najczęściej prezesami

---

<sup>21</sup> Wywiad z członkinią bachczysarajskiego regionalnego Medżlisu, Dilarą Sejtwelijewą, wrzesień 2002.

organizacji pozarządowych lub innych firm i urzędują gdzie indziej. Każdy sam zarabia na siebie gdzie indziej, a do Medżlisu przychodzi „zrobić coś pożytecznego dla narodu”. Choć często jest tak, że wszelka działalność członka Medżlisu jest już z definicji pożyteczna dla narodu (np. praca w fundacji broniącej praw człowieka). Bywa tak, że nawet innych zajęć przyczynia się do nieterminowości wykonywania ustaleń przyjętych podczas posiedzenia Medżlisu.

Instytucja Medżlisu nie ma więc tożsamości organizacyjnej. Ludzie zgadzają się wejść do tego ciała na określonych warunkach, zdają sobie bowiem sprawę z wartości, jaką jest jedność narodowa. Na razie otoczenie zewnętrzne sprzyja tej jedności, gdyż naród krymskotatarski postrzegany jest jako zagrożony wyginięciem, zniewoleniem. Działacze lokalnych medżlisów podkreślali w rozmowach ze mną, że obok dążenia do sprawiedliwości ważnym motyw ich działalności stanowi to, że nieobojętny im jest los narodu.

W społeczeństwie krymskotatarskim nie ma trwałych podziałów politycznych, a więc w Kurułtaju nie istnieją partie polityczne z konkretnym programem. Ponadto wybory większościowe, a więc głosowanie na jednostkę na podstawie jej lokalnego autorytetu, powodują, że podziały partyjne nie mogą się utrwalić. Różne skrzydła czy odłamy grupują jednostki o wspólnych opiniach co do sposobów rozwiązywania bieżących spraw. Trwały podział polityczny nie jest możliwy także ze względu na nieprzewidywalność sceny politycznej Krymu i Ukrainy, która wyznacza możliwe i konieczne działania krymskotatarskich instytucji politycznych.

Do najważniejszych problemów Medżlisu należy ciągły deficyt środków finansowych powodujący nieudolność organizacyjną, co — zdaniem niektórych członków — hamuje rozwój tej instytucji. W porównaniu do lat 1991–1996 Medżlis stracił na popularności w wyniku afery finansowej związanej z Imdat Bankiem w 1997 r.<sup>22</sup>. Spadek popularności częściowo można wyjaśnić także tym, że członkowie Medżlisu wchodzą do struktur władzy i to „oddalenie” nie podoba się tym, którzy uważają, że nie można efektywnie reprezentować praw Tatarów będąc we władzach. Członkowie Medżlisu w większości uważają jednak, że zakończyły się czasy rozwiązywania problemów przez uliczne demonstracje, że nadszedł już czas, by współtworzyć krymską politykę. Niektórzy Tatarzy Krymscy zarzucają Medżlisowi rozkradanie środków z pomocy międzynarodowej i humanitarnej, zwłaszcza na początku lat dziewięćdziesiątych. Żadne z tych oskarżeń nie znalazło oficjalnego potwierdzenia, choć z rozmów z wieloma Tatarami wynika, że nadużycia miały miejsce. Nie znalazłem danych na temat pomocy humanitarnej dla Tatarów, ale z wypowiedzi przywódców

<sup>22</sup> Po odkryciu nadużyć finansowych Banku Imdat część członków Medżlisu opowiedziała się za jego likwidacją. Inni, z przewodniczącym Mustafą Dżemilewem na czele, postulowali poprawienie funkcjonowania banku. Wówczas pierwsza grupa zaczęła świadomie dezorganizować pracę Medżlisu. Skończyło się zwołaniem nadzwyczajnej sesji Kurułtaju. Usunięto szesnastu członków Medżlisu, którzy występowali za likwidacją banku. Zob. Czerwonnaja 1998.

wynika, że nie była ona wielka. Ostatnio niezadowolenie z działalności instytucji Kurułtaju i Medżlisu z różnych powodów zauważalnie rośnie: zarówno w prasie, jak i w wypowiedziach przeciętnych Tatarów pojawia się zarzut nieefektywności pracy medżlisów lokalnych.

Zupełnie inny obraz Kurułtaju i Medżlisu przez lata kształtowała prasa rosyjskojęzyczna, inny też był ich odbiór przez dużą część sceny politycznej Krymu. Kreowano obraz organizacji ekstremistycznej, skrajnie ideologiczno-nacjonalistycznej, która nie jest „należyście karana za łamanie prawa”. Gazety, na przykład „Krymskoje wriemia”, mówiły, że członkowie Medżlisu są to „młodzieńcy z gorącymi głowami”, którzy nie słuchają starszych. Medżlis jako organizacja był przedstawiany jako ciało uzurpujące sobie prawo do przedstawicielstwa i władzy, manipulujące świadomością Tatarów Krymskich. Jednym z ważniejszych był argument „zysku politycznego” (*rent-seeking nationalism argument*), twierdzono, że liderzy podsycają nastroje nacjonalistyczne wśród Tatarów, by zdobyć dywidendy polityczne, stworzyć dla siebie miejsca pracy, pozycję polityczną itd. Zwłaszcza w okresie rządów Partii Komunistycznej (1998–2002) stosunki z władzami i mediami znacznie się pogorszyły. Dopiero wybory roku 2002 przyniosły zwycięstwo sił demokratycznych, co sprawiło że sześciu z siedmiu Tatarów wybranych do krymskiego parlamentu należy do bloku wspierającego rząd krymski, pełnią nawet w tym rządzie określone funkcje. Medżlis został uznany za równorzędnego partnera politycznego.

Ważny element tatarskich działań społecznych i politycznych to organizacje pozarządowe, których szefowie zazwyczaj są od dawna działaczami ruchu narodowego. O tym, że członkowie Medżlisu Centralnego są zazwyczaj jednocześnie przewodniczącymi największych i najbardziej znanych organizacji pozarządowych, co przede wszystkim rzutuje na styl pracy Medżlisu, już była mowa. Ordynacja wyborcza do Kurułtaju od roku 2000 przewiduje wybór 50 osób do Kurułtaju z list wyborczych organizacji pozarządowych. Duża część spośród nich to członkowie Milli Medżlisu. Główne dziedziny działalności krymskotatarskich organizacji pozarządowych to: 1) zakładanie szkół krymskotatarskich, 2) edukacja obywatelska, 3) reforma szkoły i wprowadzenie metod aktywizujących proces nauczania, 4) odrodzenie tradycji i rzemiosł, 5) propagowanie farmerstwa, agroturystyki, 6) edukacja wyższa i wsparcie młodych Tatarów w tym zakresie, 7) prawa człowieka.

#### INNA HISTORIA, INNA POLITYKA

W historii ruchu narodowego były i są grupy, które wyznawały ideologię komunistyczną i walczyły o prawa narodowe odwołując się do kategorii marksistowskich czy leninowskich. Zarówno deportacja, jak i niezorganizowany powrót, według tych ugrupowań, były dziełem zagranicznych służb wywiadowczych, burżuazyjnej prowokacji. Orientacja taka nie ma większego wpływu

na politykę krymskotatarską, jednak istnieje. W latach 1998–2002 była wspierana przez partię komunistyczną, która chciała delegitymizować Medżlis Tatarów Krymskich. Grupa ta wydaje gazetę „Areket”. W połowie lat dziewięćdziesiątych zmieniła charakter wypowiedzi publicznych, materiały gazety nie zawierają już radykalnego słownictwa komunistycznego (choć z sentymentem odnoszą się do tego okresu), lecz koncentrują się na krytyce Medżlisu.

Używam słowa „grupa”, ponieważ ten nurt ruchu narodowego jest to raczej bardzo luźno powiązane środowisko (choć właściwe byłoby mówienie o poszczególnych jednostkach), które nie ma ani organizacji, ani formalnie określonych podstawowych celów i zadań. Jedyną wspólną cechą to niechęć do Kurułtaju i Medżlisu. Trudne jest określenie zakresu wpływu tej grupy, ponieważ w odróżnieniu od Kurułtaju, który jest wybierany, nie ma żadnego wskaźnika tej popularności. W moich badaniach nie napotkałem ani jednej osoby, która podzielałaby „komunistyczną” wizję historii, taką, według której za „złoty wiek” uznany zostałby okres władzy radzieckiej.

Historycznie rzecz ujmując, ten nurt polityczny — umownie wówczas nazywany NDKT (Nacyonalnoje Dwiżenije Krymskich Tatar — Narodowy Ruch Tatarów Krymskich) — ukształtował się pod koniec lat osiemdziesiątych i nigdy nie cieszył się popularnością, ograniczał się głównie do części terytorium Doliny Fergańskiej w Uzbekistanie, a po śmierci przywódcy Jurija Bekirowa (w 1993 r.) zanikł niemal całkowicie. Jego stanowisko polityczne różniło się od stanowiska Medżlisu (środowiska OKND) w kilku podstawowych kwestiach:

- zakresu współpracy z komunistami i postkomunistami; NDKT było bardziej skłonne kooperować z władzami i iść na kompromis, nie popierało akcji masowych Tatarów Krymskich;

- samozachwatów, czyli samowolnego zajmowania ziemi pod budowę osiedli, przez zdecydowaną większość Tatarów uznanego za jedyny możliwy i niezbędny sposób postępowania na początku lat dziewięćdziesiątych, przez liderów NDKT potępiany;

- zorganizowanego powrotu; obie grupy były zwolennikami zorganizowanego powrotu i żądały państwowego programu repatriacji, jednak OKND, poprzedniczka Medżlisu, szybko zmieniła strategię i zaczęła pomagać Tatarom na Krymie, działacze NDKT natomiast kontynuowali politykę kierowania prośb do władz, a nie mobilizacji ludności (szerzej zob. Abdulganiyev 2002).

Od połowy lat dziewięćdziesiątych argumenty i strategia NDKT uległy zmianie. Skoncentrowano się na krytyce bieżących działań Medżlisu i jego poszczególnych członków. Formułowano zarzuty rozkradania publicznych pieniędzy i pomocy humanitarnej, powiązania ze strukturami mafijnymi, niedemokratyczności wewnętrznego funkcjonowania oraz przede wszystkim niewłaściwego reprezentowania interesów narodowych. Wejście w struktury władzy przedstawiano jako poświęcenie interesów narodowych na rzecz interesów jednostkowych. Grupa ta była widoczna zwłaszcza w latach 1998–2002, kiedy przewodniczący Partii Komunistycznej Krymu z przedstawicieli tego nurtu

utworzył kilkunastoosobową Radę Aksakałów<sup>23</sup>, by — zgodnie z zasadą „dziel i rządź” — podważyć legitymację Medżlisu do wypowiedzania się w imieniu całego narodu. Mimo wsparcia Parlamentu Krymskiego i rządu ciało to nie uzyskało jednak większego poparcia wśród Tatarów Krymskich. Zarówno ludzie przeciętni, jak i przywódcy polityczni Medżlisu w wywiadach, które z nimi przeprowadzałem, zwracali uwagę na marionetkowość Rady i jej negatywny wpływ na jedność narodu i poczucie solidarności.

Ogólnie można powiedzieć, że główna różnica między Medżlisem a nurtem NDKT to stosunek do historii, stosunek do państwa komunistycznego, który przekłada się na konkretne wybory polityczne. Gdy OKND, a później Medżlis, w pełni potępił komunizm i pozostałości totalitaryzmu, NDKT zajęło stanowisko ambiwalentne. W praktyce zaś zarówno rzeczywiste warunki polityczne na Krymie i Ukrainie, jak i logika transformacji politycznej i gospodarczej sprawiły, że NDKT całkowicie straciła masowe poparcie wśród ludności krymsko-tatarskiej. Kurułtaj i Medżlis „zwyciężyły” w walce o pamięć i o trwałe miejsce jako wyraziciele tatarskich interesów także dlatego, że podstawowe symbole historyczne zrozumiałe dla wszystkich Tatarów Krymskich — 18 Maja (Dzień Deportacji), Pierwszy Kurułtaj 1917 r. oraz aneksja Krymu przez Rosję w 1783 r. — potrafiły wpisać w logiczny ciąg losu narodu krymskotatarskiego. Stworzyły kognitywne uniwersum znaczeniowe wspólne dla wszystkich Tatarów Krymskich. Dzięki zaangażowaniu w prace Kurułtaju i Medżlisu najbardziej znanych członków ruchu narodowego przyswoiły sobie także etos bohaterskiej walki o prawa Tatarów Krymskich i obywatelskiego nieposłuszeństwa w warunkach totalitaryzmu.

#### UMMA CZY NARÓD? WPŁYW ODRODZENIA RELIGIJNEGO NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ IDEI NARODOWEJ TATARÓW KRYMSKICH

W okresie komunistycznym religia była zakazana. Rezultatem tego jest szczątkowa wiedza religijna oraz niestosowanie się do podstawowych nakazów. Wśród Tatarów Krymskich religia zachowała się jako tradycja, jako łączy międzypokoleniowe, o którym wspomina się z okazji świąt, ślubu, wesela, pogrzebu czy obrzezania dziecka. Mułłowie w okresie komunistycznym w większości nie potrafili czytać, nie rozumieli języka arabskiego. Nie każda rodzina miała Koran, nie można było go kupić.

Od 1991 r. na Krymie następuje powolne odrodzenie religijne (dotyczy to nie tylko islamu). Na początku lat dziewięćdziesiątych powszechne były prowadzone przez misjonarzy z Turcji szkoły nauki czytania języka arabskiego. Do Turcji zaczęto też wysyłać młodych imamów, uczono ich tam podstaw praktyk religijnych. W Symferopolu powstała szkoła koraniczna (*medrese*), w któ-

<sup>23</sup> *Aksakał* — dosł. „siwobrody”, „bialobrody”, słowo oznaczające osobę starszą wyróżniającą się mądrością życiową.

rej wykładane są podstawy islamu. Jednak zdecydowana większość mułłów to wciąż samoukowie. W Symferopolu powstał muftijat, czyli samorząd muzułmanów, który zajmuje się wsparciem nauki religii, budowaniem meczetów itp.<sup>24</sup> W 1996 r. na Krymie było już 170 parafii muzułmańskich, około 150 zarejestrowanych wspólnot muzułmańskich (zob. Czerwonnaja 1997, s. 100).

Jak wpływa to na charakter nacjonalizmu, czy go zmienia? Czy teza Ernesta Gellnera o zasadniczej odmienności, a właściwie niemożności zaistnienia, nacjonalizmu w europejskim rozumieniu w tradycyjnych krajach muzułmańskich ma poparcie w rzeczywistości? Czy odrodzenie religijne może stanowić zagrożenie dla poczucia narodowego? Odpowiedzi na te pytania są uwarunkowane, po pierwsze, istotą islamu i rozstrzygnięciem, jaka wspólnota stawiana jest na pierwszym miejscu — narodowa czy religijna, a po drugie — szczególnymi warunkami politycznymi, które utworzyły się na Krymie.

Dla przywódców narodu krymskotatarskiego religia jest ważnym elementem tożsamości narodowej. Wydaje się, że jej znaczenie wzrosło od czasu powrotu na Krym. W Azji Środkowej Tatarzy żyli w środowisku muzułmańskim, co sprzyjało utrzymywaniu tradycji. Przestrzeganie nakazów religijnych, na przykład przepisów dietetycznych, nie stanowiło wówczas problemu. W zderzeniu z odmiennym, bardziej nowoczesnym łaodem społecznym rola islamu jako elementu składowego tożsamości narodowej wzrosła. Obecnie wzorce sukcesu, nowoczesne dążenia do wolności i samorealizacji, zdaniem wielu Tatarów, negatywnie wpływają na moralność młodzieży. Nowoczesność (kojarzona błędnie z rosyjskością) niszczy ustalone reguły społeczne, na przykład podważa szacunek wobec osób starszych. Tradycje rodzinne, pielęgnowanie więzi z szerszą rodziną, jeszcze zupełnie niedawno wysoce cenionych i podtrzymywanych, dziś mają coraz mniejszą wartość, a także dbanie o opinię środowiska (krewnych), o „zachowanie twarzy”. Owo dostrzegane przez Tatarów „psucie się” tradycji sprawia, że religia jest uznawana jako środek zachowania moralności, a także tradycji narodowych.

Jeżeli mówimy o politycznych konsekwencjach tradycyjnego islamu, to trzeba pamiętać, że szuka on (powinien szukać) wzorów do naśladowania w czasach proroka Mahometa. Podstawowe zasady organizacji politycznej to brak podziału na władzę świecką i władzę religijną, a wspólnota religijna jest zarazem wspólnotą polityczną. Islam zasadniczo zakazuje życia pod rządami niewiernych, choć istnieją w tej sprawie różne poglądy. W tradycji islamu nie ma pojęcia świeckości. Islam — w teorii — jest religią ponad podziałami narodowymi i najważniejszą wspólnotą powinna być *umma* — wspólnota wiernych (por. Lewis 1988). Naród nie może stać na pierwszym miejscu, a podstawą tworzenia wspólnoty ma być religia, nie przynależność etniczna. Wszelkie inne

<sup>24</sup> Trzeba przypomnieć, że islam nie ma takiej struktury jak Kościół Katolicki bądź Cerkiew Prawosławna, muftijaty — z muftim na czele — zarządzają wspólnotami wiernych na określonym obszarze.

wspólnoty postrzegane są jako szkodliwe podziały wśród muzułmanów. Nacjonalizm, który przekłada wartości świeckie nad religijne, zasadniczo jest więc nie do pogodzenia z islamem ortodoksyjnym.

Praktyka jest jednak inna, czego dowodzi różnorodność systemów państwowych w krajach Bliskiego Wschodu. Wydaje się, że interpretacja religijna nie nadąża za praktyką, i stare zasady organizacji państwa muzułmańskiego we współczesnych warunkach są nie do utrzymania. Brak nowego wzoru organizacji świata, w którym istnieje wiele państw, a nie jedno państwo muzułmańskie z kalifem na czele, sprawia, że idealistyczne wyobrażenie o czasach proroka nie znajduje zastosowania. Jednak jako wyidealizowana idea ma nielicznych zwolenników, także na Krymie.

Zwolennicy „czystego” islamu stali się zauważalni wraz ze wzrostem działalności misjonarzy z krajów Bliskiego Wschodu. Tureccy misjonarze koncentrowali się głównie na nauczaniu podstaw religii oraz budowaniu infrastruktury religijnej, unikali wszelkich dyskusji o charakterze i budowie państwa itp. Ich islam jest więc „świecki”, ponieważ dopuszczają jego istnienie w kraju o w pełni świeckiej władzy. Natomiast zwolennicy wyidealizowanego islamu podejmują tematy polityczne (np. problem państwa islamskiego). Uważają oni naród za wspólnotę mniej ważną, odmawiają modlitwę w meschepie innym niż większość Tatarów<sup>25</sup>. Nie szukają mitów początku w stepach kipczackich czy Chanacie Krymskim. Dla nich mit początku jest już gotowy — jest to okres pierwszych wspólnot muzułmańskich i czasów proroka, a Złoty Wiek to okres rozkwitu islamu — do X wieku. Mit narodowy zastępują mitem religijnym. Nie przeprowadzono badań co do społecznej charakterystyki takich grup, ale z bieżących obserwacji wynika, że ludzie ci żyją raczej na wsi niż w mieście, mają raczej niższe niż wyższe wykształcenie, często są w trudnej sytuacji materialnej. Oczywiście jest to niewielki odsetek — wśród około 5% tych, którzy w ogóle odmawiają modlitwę (*salat*) pięć razy dziennie<sup>26</sup>, stanowią 10–20%.

Jaki jest stosunek Medżlisu do religii? Jak większość społeczeństwa postrzega takie wyidealizowane wydanie religii? Medżlis uważa religię za ważną część tożsamości Tatarów na Krymie, mówi o potrzebie odrodzenia religii i roli duchowości, zwłaszcza w obecnych czasach. Uważa jednak, że religia nie powinna przesłaniać tożsamości narodowej. Jest zdecydowanie przeciwny jakimkolwiek próbom budowania muzułmańskich wspólnot politycznych, jest zwolennikiem rozdzielenia religii od państwa. Tym można wyjaśnić początkowe napięcie między Medżlisem a muftijatem. Do 1995 r. muftijem, czyli kierownikiem wspólnoty muzułmańskiej Krymu, był Sejtdżelil efendi, który miał ambi-

<sup>25</sup> Meschep to szkoła prawna, która wyznacza między innymi zasady wykonywania obowiązków religijnych. Są cztery główne szkoły w Islamie. Tatarzy tradycyjni należą do meschepu *hanifi*.

<sup>26</sup> Dane pochodzą z moich obserwacji życia religijnego w Bachczysaraju. Na piątkowe modlitwy w trzech meczetach przychodzi łącznie najwyżej 150 osób. Frekwencja jest większa w zimie. Piątek jest dniem roboczym i niektórzy muzułmanie nie mogą uczęszczać na modły, nawet jeżeli chcą.

cje polityczne. Uznawał wyższość władzy religijnej nad świecką i za ideał przywódcy Tatarów Krymskich uważał Numana Czelebidżchana, przewodniczącego Kurultaju w 1917 r., który był jednocześnie muftim muzułmanów Krymu. Napięcie między Medżlisem i muftijatem skończyło się odwołaniem i rezygnacją Sejtdżelil-efendiego z funkcji muftiego. Nie znalazł się jednak odpowiedni następca, który byłby równie aktywny, wykształcony i twórczy. Niektórzy sądzą, że bierność i brak twórczego podejścia muftijatu sprawia, iż idealistyczne wykładnie islamu stają się atrakcyjniejsze także dla tej młodzieży, która w warunkach upadku kultury zwraca się do religijności. Dodatkowym czynnikiem jest rywalizacja arabsko-turecka na poziomie muftijatu i walka o wpływy różnych fundacji religijnych. Zdarzają się więc nawet przypadki ogłaszania świąt religijnych w różne dni i spory o prawidłowe wykonanie nakazów religijnych.

Zdecydowana większość Tatarów Krymskich deklaruje wiarę w Boga. Zwracali na to uwagę również wszyscy moi rozmówcy — mówili, że nie spotkali w swoim życiu Tatara, który twierdziłby, że jest niewierzący. Jednak w większości są to muzułmanie nie praktykujący lub praktykujący w ograniczonym stopniu (ograniczają się na przykład do wymawiania wyznania wiary, czyli *szahadah*, i jałmużny). W rozmowach ze mną przeciętni Tatarzy uważali nowo nawróconego zwolennika wyidealizowanego islamu za „zombi”, który „sam myśleć nie potrafi”. W niektórych środowiskach pojawiły się deprecjonujące nazwy typu „brodacze”<sup>27</sup> lub „wahhabici”. Zdecydowana większość potępiała łamanie przez nich zasad współżycia społecznego, utrwalonych form kontaktów międzyludzkich oraz nieprzestrzeganie tradycji krymskotatarskich.

Jakie skutki polityczne i społeczne może pociągnąć za sobą rozpowszechnienie się ortodoksyjnej wersji religii? Może spowodować osłabienie idei narodowej i upowszechnienie religijnych wyjaśnień świata. Zdecydowanie więcej obszarów życia społecznego zostanie wówczas objęte tabu, czyli wyłączone z racjonalnego dyskursu o współczesnych problemach. Odbije się to na relacjach z otoczeniem niekrymskotatarskim. Stosunki między wspólnotami narodowymi będą definiowane nie na podstawie etnicznej, lecz religijnej, to znaczy różnicować będzie religia a nie narodowość. Ponadto Arabowie głoszą nauki w języku rosyjskim, co może spowodować, że krymskotatarski zostaje wyparty z obszaru religii.

## PODSUMOWANIE

Podjąłem tu próbę zastosowania pojęcia podmiotowości (*agency*) jednostek oraz grup społecznych do analizy kształtowania się ideologii narodowej Tatarów Krymskich. Ocena programów i działań politycznych nie byłaby pełna bez

<sup>27</sup> Noszenie brody jest sunną, czyli tradycją proroka Mahometa. Nosił on brodę, a naśladowanie go w tym względzie jest wśród muzułmanów elementem praktykowania religii. Do sunny zalicza się także na przykład czyszczenie zębów, umiejętność pływania, czyli wszystko, co robił lub umiał robić prorok.

zrozumienia głębszych kognitywnych przesłanek konstruowania rzeczywistości, zmiany instytucji, kształtowania pamięci społecznej oraz roli i charakteru tradycji religijnej. Decyzje polityczne, wybory polityczne są rodzajem racjonalnej kalkulacji, która jednak uwzględnia historię i dotychczasowe doświadczenia grup i jednostek. Pamięć społeczna (narodowa) jest jednym z konstytutywnych elementów zaufania do konkretnych sił politycznych bądź instytucji.

Jako przypadek nacjonalizmu odrodzeniowego opisałem szczegółowo nacjonalizm Tatarów Krymskich. Podjąłem analizę pamięci zbiorowej, charakteru elit, uwarunkowań organizacyjnych i instytucjonalnych oraz procesów poszukiwania własnej tożsamości narodowej. Cechą szczególną takich nacjonalizmów jest mocno podkreślany związek z ziemią, określonym terytorium, a przez to odwoływanie się do specyficznych pojęć, takich jak „naród rdzenny”. Historyczne przesłanki, pamięć społeczna są niewątpliwie elementem wpływającym na wybory polityczne. Takie cechy jak antyimperializm, „odrodzeniowość”, dyskurs skierowany przeciwko dyskryminacji i wykluczeniu społecznemu oraz odwoływanie się do pojęcia „naród rdzenny” to w mniejszym lub większym stopniu cechy nacjonalizmów na obszarze postkomunistycznym. Opisanie relacji z władzami, oraz z innymi grupami etnicznymi powinno brać pod uwagę zarówno uwarunkowania świadomościowe, jak i dynamikę instytucji oraz zaplecze przywódcze w każdym z tych przypadków. Ważną rolę w definiowaniu wspólnoty politycznej może odgrywać religia.

Z politycznego punktu widzenia można oceniać, że główne negatywne elementy pamięci historycznej Tatarów Krymskich odnoszą się do Rosji i Związku Radzieckiego. Oznacza to, że budująca swoją politykę wobec Tatarów Krymskich Ukraina ma jeszcze „czystą kartę”. Relacje Tatarów z Kijowem nie są obciążone balastem historycznym. Przywódcy tatarscy nie widzą nic złego we wchodzeniu w struktury polityczne Ukrainy i uważają Kijów za sprzymierzeńca w rozwiązywaniu swoich problemów. Jednak niezakończone reformy demokratyczne oraz brak mechanizmów, które zapobiegłyby trwałemu wykluczeniu społecznemu Tatarów Krymskich, mogą doprowadzić do oddalenia się tej wspólnoty i ewentualnej jej radykalizacji.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anderson Benedict, 1997, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. Stefan Amsterdamski, Znak, Kraków–Warszawa.
- Baczko Bronisław, 1994, *Wyobrażenia społeczne: szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, tłum. Małgorzata Kowalska, PWN, Warszawa.
- Breuilly John, 1993, *Nationalism and the State*, Manchester University Press, Manchester.
- Brubaker Rogers, 1998, *Nacjonalizm inaczej: struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. Jan Łuczyński, PWN, Warszawa–Kraków.
- Fentress James, Wickham Chris, 1992, *The Social Memory*, Cambridge, Oxford.
- Gellner Ernest, 1991, *Narody i nacjonalizm*, tłum. Teresa Hołówka, PIW, Warszawa.
- Gellner Ernest, 1995, *Culture, Identity and Politics*, Blackwell, Oxford.

- Giddens Anthony, 1985, *The Nation-state and Violence*, Polity Press, Cambridge.
- Halbwachs Maurice, 1969, *Społeczne ramy pamieci*, tłum. Marcin Król, PWN, Warszawa.
- Hall Mica, 1997, „Russian as Spoken by the Crimean Tatars”, University of Washington (rozprawa doktorska).
- Hirschman Albert, 1995, *Lojalność, krytyka, rozstanie: reakcje na kryzys państwa, organizacji i przedsiębiorstwa*, tłum. Jacek Kochanowicz, Irena Topińska, Znak, Kraków.
- Hobsbawm Eric, Ranger Terence (red.), 1983, *The Invention of Tradition*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Hutchinson John, 1994, *Cultural Nationalism and Moral Regeneration*, w: John Hutchinson, Anthony D. Smith (red.), *Nationalism. A Reader*, Oxford University Press, New York.
- Kaźmierska Kaja, 1999, *Doświadczenia wojenne Polaków a kształtowanie tożsamości etnicznej*, IFiS PAN, Warszawa.
- Kohn Hans, 1962, *The Age of Nationalism: The First Era of Global History*, Greenwood Press Publishers, Westport.
- Kuzio Taras, 2001 *Nationalising States' or Nation-Building? A Critical Review of the Theoretical Literature and Empirical Evidence*, „Nations and Nationalism”, t. 7, nr 2, s. 135–154.
- Kuzio Taras, 2002, „Nation Building and Nationalism in Transitions: Ukraine and Spain in Comparative Perspective”, Artykuł zaprezentowany podczas Seventh Annual World Convention of Association for the Study of Nationalities, Nowy Jork, 11–13 kwietnia.
- Kymlicka Will, Opalski Magda (red.), 2001, *Can Liberal Pluralism Be Exported? Western Political Theory and Ethnic Relations in Eastern Europe*, Oxford University Press, New York.
- Le Goff Jacques, 1992, *History and Memory*, Columbia University Press, New York.
- Lévi-Strauss Claude, 1987, *Anthropology and Myth: Lectures 1951–1982*, Blackwell, Oxford.
- Lewis Bernard, 1988, *The Political Language of Islam*, The University of Chicago Press, Chicago–London.
- Mach Zdzisław, 1989, *Symbols, Conflict and Identity*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Mead Margaret, 2000, *Kultura i tożsamość: studium dystansu międzypokoleniowego*, tłum. Jacek Hołówka, PWN, Warszawa.
- Middleton D., Edwards D. (red.), 1990, *Collective Remembering*, Sage, London.
- Nekricz Aleksandr, 1978, *Nakazannyje narody*, New York.
- Nora Pierre (red.), 1997, *Realms of Memory: Rethinking of the French Past*, t. 1–3, Columbia University Press, New York.
- Ossowski Stanisław, 1966, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, w: *Dzieła*, t. 2, PWN, Warszawa.
- Ozouf Mona, 1987, *La fête révolutionnaire*, Gallimard, Paris.
- Pecora Vincent P. (red.), 2001, *Nations and Identities: Classic Readings*, Blackwell Publishers, Oxford.
- Poole Ross, 1999, *Nation and Identity*, Routledge, London.
- Smith Anthony D., 1999, *Myths and Memories of the Nation*, Oxford University Press, New York.
- Smith J. David, 2002, *Framing the National Question in Central and Eastern Europe: A Quadratic Nexus?*, „The Global Review of Ethnopolitics”, t. 2, nr 1, s. 3–16.
- Sollors Werner (red.), 1996, *Theories of Ethnicity. A Classical Reader*, New York University Press, New York.

- Szacka Barbara, Sawisz Anna, 1990, *Czas przeszły i pamięć społeczeństwa: przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965–1988*, Instytut Socjologii UW, Warszawa.
- Uehling Greta, 2000, „Having a Homeland: Recalling the Deportation, Exile, and Repatriation of Crimean Tatars to Their Historic Homeland”, University of Michigan (rozprawa doktorska).
- Wolczuk Kataryna, 2000, *History, Europe and the „National Idea”: The „Official” Narrative of National Identity in Ukraine*, „Nationalities Papers”, t. 28, nr 4, s. 670–681.
- Weber Max, 2002, *Gospodarka i społeczeństwo*, tłum. Dorota Lachowska, PWN, Warszawa.

### Problematyka Tatarów Krymskich

- Abdulganiyev Kurtmolla, 2002, *Institutional Development of the Crimean Tatar National Movement*, „Krymski Studii”, nr 2–3.
- Allworth Edward (red.), 1998, *The Tatars of Crimea: Return to the Homeland*, Duke University Press, Durham–London.
- Chazbijewicz Selim, 2001, *Tatarzy Krymscy: walka o naród i wolną ojczyznę*, Oficyna Wydawnicza LIKON.
- Crimean Tatars: Repatriation and Conflict Prevention*, 1996, Open Society Institute Forced Migration Projects, New York.
- Czerwonnaja Swietłana, Gubogło Michaił (red.), 1992–1996, *Krymskotatarskoje nacyonalnoje dwizenije*, t. 1–4, Moskwa.
- Czerwonnaja Swietłana M., 1998, *Krym '97: Kurultaj proti w raskoła*, Moskwa.
- Czerwonnaja Swietłana M., 1997, *Probleme der Heimkehr und der Integration der Krimtataren in der Krim: 1990-e Jahre*, Moskau–Flensburg.
- Dokumenty Kurultaja krymskotatarskogo naroda 1991–1998*, 1999, Simferopol.
- Dżemilew Mustafa, 1988, *Krymskije tatary w Moskwie: Leto 1987 goda*, Yangiyul.
- Fisher Alan, 1978, *The Crimean Tatars*, Hoover Institution Press, Stanford, Cal.
- Gabrieljan Oleg A. in. (red.), 1998, *Krymskije repatryanty: deportacyja, wozwraszczenije i obustrojstwo*, Izdatelskij dom „Amena”, Simferopol.
- Gankiewicz Wiktor, 1998, *Oczerki istorii krymskotatarskogo narodnogo obrazowanija*, Tawrija, Simferopol.
- Goworit Mustafa Dżemilew. *Doklady na siessijach Kurultaja 1991–2001*, 2001, Ocaq, Simferopol.
- „Graždanskoje obszczestwo w Krymu: mir ili protiwestojanije?”, 1996, materiały seminarium organizowanego przez Helsinki Citizens' Assembly.
- Hall Mica, 1997, „Russian as Spoken by the Crimean Tatars”, University of Washington (Ph.D. dissertation).
- Ibadullayew Nariman (red.), 1992, *Zabweniju nie podležit... (Iz istorii krymskotatarskoj gosudarstwenosti i Kryma)*, Tatarskoje knižnoje izdatelstwo, Kazan.
- Kuras I. (red.), 1995, *Krymski Tatary: istorija i suczasnist' (Do 50-riczczja deportacii krymskotatarskoho narodu)*. *Materiały miżnarodnoji naukowoji konferencii (Kyjiw 13–14 trawnia 1994 r.)*, Kyjiw.
- Kurtijew Refat, 1998, *Krymskije Tatary: etniczeskaja istorija i tradycionnaja kultura*, Simferopol.
- Pribytkowa Irina, 1997, *Wlijanije instituta grażdanstwa na processy wozwraszczenija i obustrojstwa dieportirowannych narodow i lic w Krymu*, Waite, Kijew.
- Prytuła Wołodymyr i in. (red.), 1999, *Gromadski ta polityczni lidery krymskotatarskoho narodu*. Dowidnyk, UNCPD, Kyjiw.

- Rossijskaja Federacyja protiv Mustafy Dżemilewa: Omskij process, apriel 1976*, 1998, Izdatelstwo „Stolica”, Kijew.
- Szestoj process Mustafy Dżemilewa. Materialy sledstwija i zapis' sudebnogo processa. 1983–1984 gg.*, 2001, Taszkient–Simferopol.
- The Crimea: Chronicle of Separatism* (1992–1995), 1996, UNCPD.
- Wozgrin Walerij, 1992, *Istoriczeskije sud'by krymskich Tatar*, „Mysl”, Moskwa.

### Periodyki

- „Krymski Studii” (Krymskie Studia — w jęz. ukraińskim i angielskim) — wydawane przez Centrum Informacji i Dokumentacji Tatarów Krymskich (Kijów).
- „Krymskotatarske pytannia” (Krymskotatarskie Pytania — w jęz. ukraińskim) — wydawane przez Krymskie Niezależne Centrum Badaczy Politycznych i Dziennikarzy oraz Asocjację Wolnych Dziennikarzy Krymu.
- „Areket” („Ruch” — w jęz. rosyjskim).
- „Avdet” („Powrót” — w jęz. rosyjskim).
- „Gołos Kryma” („Głos Krymu” — w jęz. rosyjskim).
- „Qirim” („Krym” — w jęz. krymskotatarskim).
- „Yani Dunya” („Nowy Świat” — w jęz. krymskotatarskim).

### CRIMEAN TATAR NATIONALISM IN THE 1990-TIES: COLLECTIVE MEMORY, INSTITUTIONS, POLITICAL STRATEGIES

#### Summary

The paper focuses on Crimean Tatars — a stateless nation, which was subject to forced assimilation policy during Soviet period. Dynamics of the nationality question after the USSR collapse has changed dramatically: members of ethnic groups started (re)learn their languages, (re)write their histories, and articulate political demands. Crucial factors that shaped nature, directions and intensity of the national revival are: 1) collective memory, 2) quality of intellectual and political elites — among others, the presence or absence of national institutions, 3) role of religion in a given community 4) available political strategies, and 5) socio-cultural and politico-economic background of transition. In case of Crimean Tatars their awareness of former persecutions and traumatic experience of deportation from Crimea (in 1944) and return to Crimea (after 1989) is a basis for social bonds and consolidation of ethnic community. At the same time, in Crimean Tatar case, success of the national revival and relative success in coping with problems of recent migration depended heavily on ethnic political institutions — Kurultay and Mejlis, which were able to consolidate intellectual elites and effectively articulate political and social demands of this ethnic community.

#### Key words/słowa kluczowe

nationalism / nacjonalizm; Crimean Tatars / Tatarzy Krymscy; collective memory / pamięć zbiorowa; ethnic political institutions / instytucje narodowe